

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

POGODA

Dzisiaj będzie pochmurno, przelotne burze przy porzywistych lokalnych wiatrach. Temperatura około 58 stopni. W nocy burza, poczem ochłodzenie do 35 stopni.
We wtorek będzie częściowo pogoda słoneczna i łagodnie. Temperatura około 48 stopni.
Możliwość deszczu dziś i w nocy prawie 100 procent.
Wschód: — 7:21. Zachód: 6:44.

KALENDARZYK

Dzisiaj — poniedziałek, dnia 4 marca — Kazimierza Królewicza.
Jutro — wtorek, dnia 5 marca — Wacława, Euzebiusza.
Pojutrze — środa, dnia 6 marca — Suche dni, Wiktora, Róży.

No. 52 Rok (Vol.) LXVI

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 4-go Marca (Monday, March 4), 1974

Telephone BR unswick 8-8700 15c

TRAGEDIA LOTNICZA POD PARYŻEM

Plany Ulg Podatkowych Dla Starców

Brak Benzyny w Wielu Stanach

(UPI) — Jedną czwartą stacji benzynowych w stanie Georgia, było zamkniętych w sobotę i niedzielę z braku benzyny, a podobna sytuacja istniała w wielu innych stanach. Dziesięć procent stacji benzynowych w Detroit, Michigan i okolicy było także zamkniętych — w ostatnich dwóch dniach, natomiast w innych częściach stanu Michigan problem braku benzyny nie dał się odczuć zbyt mocno.

Ceny benzyny podskoczyły znacznie w wielu stanach. — Dwie stacje w Tallahassee, Floryda, podwyższyły cenę benzyny o 13 centów na galonie, czyli z 45.5 do 58.5 centów za galon. Mimo podwyżki cen kierowcy samochodów chętnie płacili wygórowane ceny, oczekując w długich kolejkach na zakupno benzyny.

Prezes firmy naftowej — "Phillips Petroleum Co." W. F. Martin ostrzegł że cena benzyny może dojść do 75 centów za galon w niedalekiej przyszłości, a w niektórych terenach galon benzyny już kosztuje 60 centów.

John Swearingen, przewodniczący dyrekcji firmy "Amoco" twierdzi że brak benzyny da się odczuć przynajmniej od sześciu do dwunastu miesięcy, zanim nastąpi ulga.

Przeszło 400 górników w kopalni węgla w Welch, W. Va. od tygodnia znajduje się na strajku, twierdząc że nie otrzymują dostateczny przydział benzyny dla umożliwienia im udania się do pracy własnymi samochodami, a w terenie tym nie istnieją inne środki transportacji.

Holendrzy Ujęli Dwóch Terrorystów

Amsterdam (UPI) — W półtorę godzinę po wystartowaniu z lotniska w Bejrucie do lotu do Londynu dwaj terroryści arabscy opanowali samolot linii British Airways, mający na pokładzie 92 pasażerów i 10 członków załogi.

Z motywów nieustalonych bandyci zmusili pilota do wyądowania w Amsterdamie, — gdzie uwolnili wszystkich z samolotu, a następnie przy pomocy znajdującego się w samolocie zapasu whisky i perfum oraz własnych materiałów wybuchowych samolot spalili.

Holenderscy strzelcy wyborowi mieli bandytów przez cały czas na muszkach swoich karabinów i policja zdołała terrorystów ująć — bez ofiar w ludziach.

Arabowie odmawiają wyjaśnień, jakie były motywy ich działań. Zeznają w łamanym języku angielskim, jakkolwiek prowadzący śledztwo są przekonani, że mówią oni po angielsku płynnie.

Rzecznik holenderskiego ministra sprawiedliwości powiedział, — że obecnie "cała sprawa jest w rękach prokuratora".

Znowu Amerykanka

Manila (UPI) — Policja filipińska aresztowała na Poczcie Głównej w Manili Amerykankę, 35-letnią Lindę Coghill z Portland, Ore., w momencie, gdy podejmowała ona przesyłkę ze Stanów Zjednoczonych, zawierającą tabletki morfiny i barbituraty.

W Programie Gub. Walkera

Zamierza Także Zatrudnić 75 Dodatkowych Policjantów

Springfield, Ill. (CST) — Gub. Dan Walker zapowiedział w niedzielę, że przedłoży Legislaturze Stanowej dwa plany ulg podatkowych dla starców, wraz z budżetem na rok fiskalny 1974-1975, jaki przesła do Legislatury w środę.

Jeden zaproponowanych przez gub. Walkera planów, przewiduje zniesienie podatku od sprzedaży na lekarstwa i środki medyczne zakupowane przez emerytów, a drugi ulgi w podatkach realnościowych dla osób w wieku od 60 do 65 lat.

Gubernator zapowiedział, że proponowane przez niego plany zmniejszą wpływ podatku od skarbu stanowego o sumę \$26 milionów — w tym \$20 z podatku od sprzedaży lekarstw a \$6 milionów na skutek ulg podatkowych dla starszych osób.

Inne Plany Ulgowo

Przewodniczący Izby Niższej Legislatury, rep. W. Robert Blair (R-Park Forest) w dn. 18go lutego przedłożył własny trzy punktowy program ulg podatkowych na sumę \$51.5 milionów.

W następnym dniu przewodniczący mniejszości demokratycznej w Izbie Niższej, rep. Clyde L. Choate (D-Anna) przedłożył swój program ulg podatkowych na sumę \$130 milionów, przewidujący podwyżkę sumy zarobków wolnej (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Plany Pentagonu Dla Ewakuacji Amerykanów

Washington (UPI) — Sekr. Obrony James R. Schlesinger podał do wiadomości że Pentagon przygotował plan ewakuacji milionów Amerykanów z 250 miast w kraju, na nieprzewidywany wypadek wojny z Sowietami.

Plan ten ujęty w raporcie złożonym Kongresowi o środkach obronnych Stanów Zjednoczonych na wypadek wojny, ujawnia że Sowiety posiadają większą liczbę łodzi podwodnych zaopatrzonych w pociski balistyczne od Stanów Zjedn., ale USA posiada trzy razy więcej bomb oraz ziemnych rakiet zaopatrzonych w wielogłowicowe pociski nuklearne.

Wywiad Pentagonu oblicza że Sowiety w lecie tego roku będą posiadały 660 pocisków balistycznych — na łodziach podwodnych, w porównaniu do 550 jakie posiadały w ub. roku.

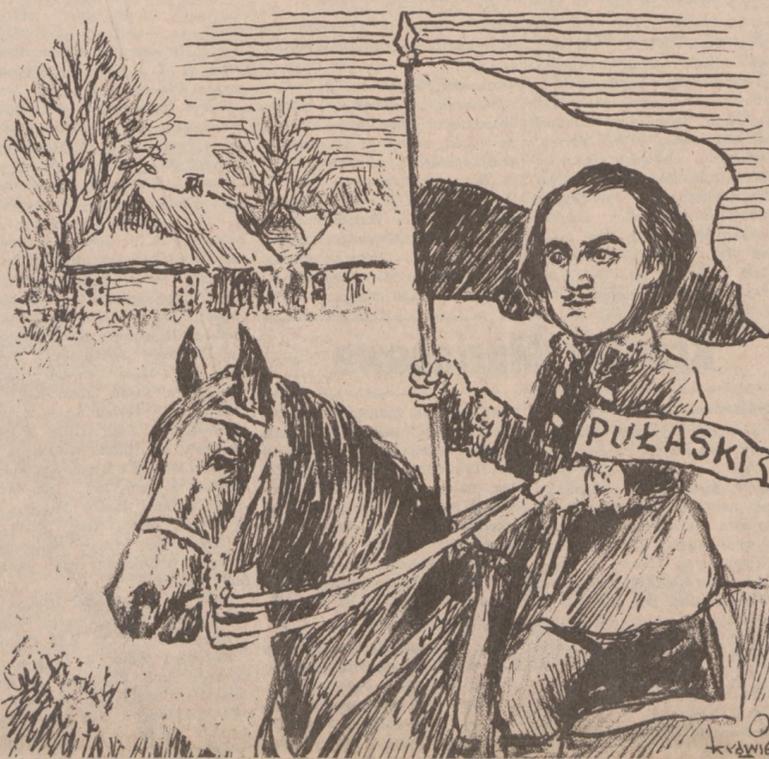
Sowiety przed dwoma laty prześcignęły Stany Zjedn. w liczbie nazimnych pocisków balistycznych. Jeśli idzie o liczbę strategicznych broni nuklearnych, — Stany Zjedn. posiadają 7,940 tego rodzaju broni, a Sowiety 2,600.

16 Rannych

Ebensburg, Pa. (UPI) — Przy zderzeniu się autobusu szkolnego z ciężarówką firmy węglowej w ub. piątek, szesnastu osób zostało rannych, w tym dwanaście gucho-niemym dzieci. Dzieci znajdowały się w drodze na zawody pikarskie w Pittsburghu.

Wypadek miał miejsce na drodze US-22 blisko Ebensburga. Wśród rannych znajdowało się dwóch nauczycieli i dwóch doradców szkolnych.

Dzisiaj "Dzień Pułaskiego" w Illinois



Golda Meir Waha Sie, Czy Zrezygnować

Jerozolima (UPI) — Gdy zawiodły siedmiotygodniowe wysiłki utworzenia rządu koalicyjnego — pani Golda Meir poprosiła o spotkanie z prezydentem Efraimem Katzirem, aby na jego ręce złożyć rezygnację i poprosić o powierzenie misji utworzenia nowego rządu komuś innemu.

W ostatniej chwili Golda Meir prosiła o spotkanie wycofała, co zrodziło spekulacje, że zmieniła ona zdanie i podejmie jeszcze jedną próbę sformowania koalicji.

Ze sztabu Narodowej Partii Religijnej, która odmówiła udziału w koalicji, pochodziła wiadomość, iż pani Meir tylko dlatego odwołała spotkanie z prezydentem, że potrzebuje więcej czasu na wytypowanie odpowiedniego kandydata na premiera.

Zasygnalizowany wczoraj zamiar ustąpienia pani Meir wprowadził w osłupienie przywódców Partii Pracy, z ramienia której pani Meir rządzi Izraelem od pięciu lat.

Zginął Dyplomata Amerykański Wraz z Rodziną

Londyn (UPI) — Rzecznik ambasady amerykańskiej w Londynie podał wiadomość, że w katastrofie odrzutowca tureckiego pod Paryżem zginął attaché kulturalny ambasady dr Wayne Wilcox z żoną Quidą i dwojgiem dzieci 15-letnią Kailan i 13-letnim Clarkiem.

Państwo Wilcox udali się do Paryża, aby zabrać ze stolicy Francji dwoje starszych dzieci. Dwoje młodszych — 10-letnia Shelley i 8-letni Spencer pozostali w Londynie.

Dr Wilcox pochodzi z North Liberty w Indiana. Był on, przed objęciem stanowiska dyplomatycznego, kierownikiem Wydziału Nauk Politycznych w Uniwersytecie Columbia. Stanowisko attaché w ambasadzie w Londynie objął we wrześniu 1971 roku.

Kissinger Konferuje z Brandtem

Bonn (UPI) — Po zakończeniu swej ostatniej misji blisko-wschodniej Sekretarz Stanu Henry Kissinger udał się wczoraj do Bonn, — gdzie najpierw konferował z bnińskim ministrem spraw zagranicznych Walterem Scheelem, a dziś konferuje z kanclerzem Willy Brandtem.

Dr Kissinger poinformował kanclerza o swojej mediacji na Bliskim Wschodzie — i o możliwości rychłego zniesienia arabskiego embarga naftowego, wymierzonego w Stany Zjednoczone.

Z kół amerykańskich pochodziła wiadomość, że Sekretarz Stanu ponowił swój apel o zjednoczenie Europy, jakkolwiek apel ten poparł nadzieją, że zjednoczenie to nie będzie jednoznaczne z opozycją wobec Stanów Zjednoczonych w zwalczaniu, i dożądającym mogącym powstać w dalszej przyszłości, kryzysu energetycznego.

Rzecznikiem takiego współdziałania jest — kanclerz Brandt, przeciwnikiem — politycy francuscy, ale — jak powiedział członek delegacji amerykańskiej — "Kissinger nie przybył do Bonn, aby wygrać Niemców przeciwko Francuzom".

Udany Wypad Wojsk Kambodży

Phnom Penh, (UPI) — Oddział wojsk rządowych w sile 2,000 ludzi, wspierany przez samochody pancerne i artylerię, zdobył trzy stanowiska komunistów na południowym przedpolu Phnom Penh i odepchnął nieprzyjaciela od stolicy. Meldunki z frontu mówią, że 9 żołnierzy komunistycznych zostało zabitych, a straty własne wynoszą tylko trzech rannych.

Sukces ten jest tym większy — że w przeprowadzanych poprzednio atakach wojska rządowe nie mogły przełamać oporu czerwonych.

Liberałowie Odmawiają Współpracy

Londyn (UPI) — Ostateczne wyniki wyborów parlamentarnych przedstawiają się następująco: Konserwatyści otrzymali 296 mandatów, — Partia Pracy 301, Liberałowie — 14, inni, a mianowicie: — Lojaliści Usteru, niezależni, półn. irlandzcy socjal-demokraci oraz nacjonalisti Walii i Szkocji, 24 mandaty. Dla utrzymania kontroli w Izbie Gmin potrzeba 318 mandatów.

W tej sytuacji premier Heath stara się pozyskać poparcie Partii Liberalnej. — Wczoraj konferował w tej sprawie przez pół godziny z przywódcą Liberałów — Jeremy Thorpe, ale już trzech wybrani postowie liberalni — odmówili mu swego poparcia.

Jeżeli odmowa Partii Liberalnej będzie ostateczna — przywódca Torysów nie będzie miał innego wyjścia, jak tylko stawienie się jutro — przed królową i doradzenie jej, aby wezwała przywódcę Partii Pracy Harolda Wilsona i powierzyła mu misję utworzenia nowego rządu.

Wilson powiedział wczoraj, że Partia Pracy gotowa jest sformować nowy rząd nawet bez poparcia ze strony Liberałów.

Zabiegi o Podwyżkę Opłat Samolotowych

Washington (UPI) — Linia lotnicza "United Air Lines" wniosła prośbę do Krajowej Rady Awiacyjnej o zezwolenie na 4 procentową podwyżkę opłat biletów lotniczych, na podstawie wyższych cen paliwa. "United" twierdzi, że ceny paliwa do motorów samolotów wzrosły o 47 procent od czerwca ub. roku. Inne linie lotnicze poszły śladem "United" żądając sześć procentowej podwyżki opłat biletów lotniczych.

Arabia Gotowa

Ankara (UPI) — Szeik Anas Yasin, ambasador saudyjski w Turcji, powiedział premierowi Bülent Ecevit, że Arabia Saudyjska jest gotowa do zawarcia dwustronnej umowy naftowej z Turcją.

Emigranci Do U.S. Stanowią Poważną Siłę

Washington. (UPI) — Urodzeni zagranicą emigranci do Stanów Zjednoczonych stanowią coraz poważniejszą siłę w kraju, przy zmniejszającej się liczbie urodzin w Stan. Zjed. Statystyka Biura Cenzusowego wykazuje, że gdy w początkiem 21-go wieku większość emigrantów przyjeżdżała do Stan. Zjed. z Europy, to w ostatnich latach większość emigrantów przyjeżdża z państw Południowej i Centralnej Ameryki i z Azji. W ubiegłym roku 350,000 osób otrzymało zezwolenie na osiedlenie się w Stanach Zjednoczonych, czyli że liczba ta była niemal taką samą jak w latach od 1950 roku. Liczba ta jednak staje się wymowną, jeśli zważy się dorocznym wzrost w liczbie ludności w Stanach Zjednoczonych, gdyż stanowi pełne 20 procent z półtora milionowego wzrostu ludnościowego w roku 1973.

Biuro Cenzusowe oblicza, że jeśli spadek urodzin w Stan. Zjed. utrzyma się dalej, to liczba ludności w roku 2000 wzrośnie o 42 miliony, z których większość stanowić będą urodzeni zagranicą emigranci do U.S. albo też ich dzieci. Biuro Cenzusowe podaje dalej, że jeśli liczba emigrantów do U.S. wyniesie około czterech milionów w następnym dziesięciu latach, to emigranci stanowić będą 34 procent ogólnej liczby ludności w Stan. Zjed.

Od roku 1970 zanotowano duży wzrost w liczbie emigrantów z Meksyku. W latach od 1950 do 1960 poważny wzrost emigrantów z amerykańskiej kolonii Puerto Rico. W ubiegłym roku 124,000 emigrantów z Azji otrzymało zezwolenie na stały pobyt w Stan. Zjed., a około stu tysięcy z Kanady, Meksyku i Centralnej Ameryki. Z Europy przybyło 92,000 emigrantów, z Afryki 6,000, a z Południowej Ameryki 20,000. Największy napływ emigrantów zanotowano w latach od 1901 do 1910, gdy przez wyspę Ellis w porcie nowojorskim przeszło aż 879,000 emigrantów.

Straty Partii Kanclerza NRF

Bonn (UPI) — W wyborach prowincjonalnych w Hamburgu, będącym dotychczas, niezłomną twierdzą socjal-demokratów, rządząca partia kanclerza Willy Brandta straciła absolutną większość.

Zamiast 55.3% mandatów sprzed czterech lat, uzyskała wczoraj tylko 44.9%. Swój stan posiadania zwiększyła opozycyjna chrześcijańska demokracja, ale też Wolni Demokraci Walter Scheela, co pozwoliło koalicji utrzymać kontrolę w prowincjonalnej Izbie Ustawodawczej.

Wyniki wyborów hamburskich świadczą, że partia Brandta przeżywa trudności, a Instytut Nauk Społecznych, który przeprowadził badanie opinii twierdzi, że socjal-demokraci "tracą popularność wśród młodych wyborców".

Dla Ochrony Białego Domu

Washington (UPI) — Służba bezpieczeństwa (secret service) w obawie przed możliwym atakiem Białego Domu przez samolot, zaopatrzyła swych agentów w najnowszej broń małych pocisków przeciwlotniczych, które mogą być wystrzelone z ramion. Pociski te o nazwie "Redeye" posiadają specjalny mechanizm, który skierowuje pocisk w kierunku gorących gazów wydzielanych z motoru samolotu.

Eksplzja Odrzutowca: 345 Zabitych

Władze Śledcze Nie Wykluczają Sabotażu Terrorystów

Paryż (UPI) — Największa w dziejach tragedia lotnicza wydarzyła się wczoraj rano pod Paryżem, gdy odrzutowiec pasażerski DC-10, należący do tureckiej linii lotniczych w 10 minut po starcie z paryskiego lotniska Orly stracił nagle wysokość, runął na ziemię i w ogłuszającej eksplozji rozciął się na kawałki. W samolocie znajdowało się co najmniej 334 pasażerów i 11 członków załogi. Nie uratował się nikt. Większość ciał jest rozszarpana na kawałki i niemożliwa do rozpoznania. Kilka nietkniętych ciał znaleziono w odległości kilkudziesięciu mil od miejsca katastrofy.

Według anonimowych świadków nieszczęśliwy samolot zataczał huk, aby po okrążeniu Paryża wziąć kierunek na Londyn, który był punktem docelowym lotu, gdy doszło do katastrofy. Samolot runął w dąbrowę Ermenouville, ulubione miejsce pilnikowców Paryżan, położone w odległości 25 mil na północ od stolicy Francji.

Policja otoczyła rejon katastrofy szesnastym kordonem. Strażacy i członkowie ekip ratowniczych Czerwonego Krzyża spełniają posępną misję zbierania zmasakrowanych zwłok ludzkich.

Najbardziej zawodowo zahartowani strażacy twierdzą, że "podobnie straszliwego widoku nie widzieli dotychczas."

Równocześnie przystąpiły do śledztwa odpowiednie organy — francuskie, tureckie (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Propozycja ZSRR Dana Firmie GM

Detroit, Mich. (UPI) — Nikołaj S. Patolichev, sowiecki minister handlu zagranicznego, ujawnił przed kilku dniami, że Sowiety zwróciły się do największej w świecie firmy samochodowej "General Motors" z propozycją podbudowania olbrzymich zakładów w Syberii, do produkcji ciężarówek i motorów dieslowych. Patolichev ujawnił, że prowadzone są negocjacje z firmą GM w tej sprawie, oraz że zakłady na Syberii mają być dużo większe od nowotworzonych powstałych niedawno rzeki Kama.

Przewodniczący dyrekcji GM, Richard Gerstenberg, przyznał, że prowadzone są rokowania w tej kwestii z Moskwą, ale nie podjęto dotychczas żadnej decyzji. Ford Motor Co. przed trzema laty prowadziła negocjacje z Moskwą dla budowy dużych zakładów ciężarówek w ZSRR, ale nie uzyskała zezwolenia. Dept. Stanu, na skutek trwającej wojny wietnamskiej Patolichev twierdzi, że nowotworzony zakład na Syberii byłby zdolny do produkowania 150,000 ciężarówek i 150,000 motorów dieslowych w ciągu roku.

Druga Kobieta Pilotem w Marynarce U.S.

Corpus Christi, Tex. (UPI) — Judith Neuffer z Wooster, Ohio, zdała egzamin jako druga kobieta pilot w marynarce wojennej. Neuffer, 25-letnia absolwentka uniwersytetu Ohio State została przydzielona do szwadronu lotniczego w Jacksonville, Fla. Pierwszą kobietą w amerykańskiej marynarce wojennej, która zdała egzamin pilota przed kilku dniami — była Barbara Allen.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

KOESPONDENCI:

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Szybkość 55 Mil w Ohio

Senat stanu Ohio zatwierdził ustawę obniżającą szybkość pojazdów na autostradach stanowych do 55 mil na godzinę. Ustawa ta wchodzi w życie zaraz po podpisaniu jej przez Gubernatora, a więc przed terminem 3 marca.

Rząd federalny wezwał stany do obniżenia szybkości na autostradach do dnia 3 marca, jako jeden z kroków w celu oszczędzania paliwa. Stany które w określonym terminie nie podporządkują się temu zarządzeniu, utracą pomoc federalną na budowę autostrad. Dla Ohio strata wyniosłaby w tym roku 170 mil. dolarów. Przez okres 10 dni potrwa

zmiana znaków drogowych i w tym czasie kierowcy mogą liczyć na względy patroli, lecz po tym terminie nie radzimy przekraczać obowiązującej szybkości, bo kara będzie do stu dolarów.

Pomoc Finansowa Dla Indian

Departament Health Education and Welfare przyznał zaopomoc miejscowej kolonii indiańskiej w wysokości 80 tysięcy dolarów. Wiadomość tą podała kongresmanka Louis Stokes (D-21). American Indian Center w Cleveland otrzymała te fundusze w celu udostępnienia ludności indiańskiej wszelkiego rodzaju zaopomoc oraz potrzeb życia codziennego, jak np. zorganizowanie centrum konsultacji rodzinnej, pierwsza pomoc w nagłych wypadkach oraz budowa i utrzymanie ośrodków rekreacyjnych. Budżet ten jest przeznaczony tylko na okres jednego roku.

Gilligan Zwiększył Personel o 6000

Gubernator Gilligan zatrudnił 6 tysięcy dodatkowych pracowników od chwili gdy objął swój urząd trzy lata temu — wskazują na to stanowe dokumenty.

Dokumenty wskazują, że Gubernator ma więcej pracowników w swoim biurze i w każdym departamencie, który podlega jego zarządowi.

Personel prokuratora generalnego W. J. Brawn i stanowego rewidenta Joseph T. Ferguson też został poważnie powiększony od 1971 r. Gdy Gilligan objął urząd gubernatora w styczniu 1971 r. było wówczas 42,017 pracowników. Cyfry te włączają 496 pracowników z departamentu ochrony środowiska i 26 pracowników z departamentu budżetu i zarządzania — oba te departamenty zostały stworzone przez Gilligana. Największy wzrost pracowników został odnotowany w departamencie Mental Health Retardation — 1,170 osób. Jednym z przyczyn kampanijnych Gilligana było usprawnienie usług dla mentalnie chorych.

Biblioteka Wysprzedaje Książki

Organizacja "Friends of the Cleveland Public Library" podaje do wiadomości, że wysprzedaje książki w ostatnią środę każdego miesiąca. "Licytacja" ta trwa w godzinach od 10 rano do 5 po południu w ostatnią środę każdego miesiąca w Bibliotece Miejskiej w śródmieściu. Książki przeznaczone na sprzedaż, są w bardzo dobrym stanie i sprzedają się w granicach od 10 centów do 25 centów. Włebiciele książek mogą znaleźć tu ciekawe i użyteczne tytuły.

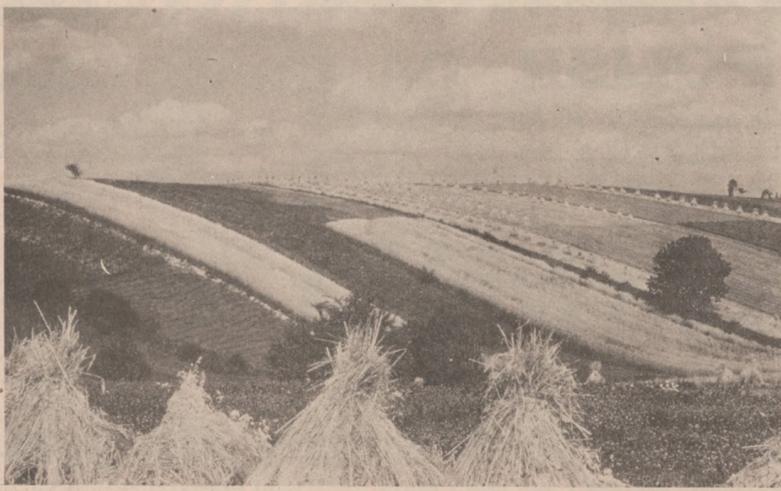
\$10 Milionów Dla Izraela

Kolonia żydowska w Cleveland będzie proszona w tym roku o zakupienie rekordowej sumy bondów na pomoc i rozbudowę Izraela. W planie jest zebranie 10 mil. dolarów ze sprzedaży bondów na terenie Cleveland. W skali światowej planuje się sprzedaż bondów na 1 bilion dolarów. W ubiegłym roku w Cleveland zebrano 8.4 mil. dolarów na ten sam cel. Bondy są sprzedawane podczas zebrania i przyjęć przez cały rok.

Pierwszy z bankietów na ten cel będzie 13 marca w hotelu Sheraton-Cleveland. Zydów można śmiało stawiać jako wzór, gdy chodzi o ich ofiarności na cele narodowe. Polonia boryka się z trudnościami finansowymi i trudno zebrać kilka tysięcy, a o milionach możemy tylko marzyć. Warto się nad tym zastanowić, aby dojść do wniosku, że wpływy uzyskuje się między innymi przez ofiarności.

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano
106.5 FM—Cleveland, Ohio

Rozdanie Nagród Konkursu Fotograficznego "Quo Vadis"



"ZNIWA W POLSCE". — Przepiękny widok żyznych pól w Polsce, uchwycony na fotografii przez C. Rakowskiego z Farmingdale, Pa. Fotografia ta zdobyła pierwszą nagrodę w konkursie fotograficznym Tow. Quo Vadis przy fundacji Kościuszkowskiej.

New York (KW). — W ostatnich dniach nastąpiło rozdanie nagród drugiego konkursu fotograficznego, urządnego przez Tow. Quo Vadis przy Fundacji Kościuszkowskiej w New Yorku. Uczestnicy konkursu dostarczyli około 3,200 ciekawych i oryginalnych fotografii, utrudniając wiele prace czterech sędziów, którzy z obrzmiętego tego materiału wybrali 50 finalistów. Sędziami konkursu byli dr Cesar Gaza, Jerzy Koss, Stanisław Na-

za, pan Krupka i Witold Węgrzewski. **Zdobywcy Nagród** Pierwszą nagrodę w postaci opalonej w obie strony podróży do Polski, zdobył C. Rakowski z Farmingdale, Lon Island, N. Y. Druga nagroda w sumie \$250 została nadana dr Walter Theuerle z Flint, Mich. Nagrody w sumie \$50 zdobyli — Jadwiga Shanowska z Detroit, Mich., M. Levandoski z Grand Rapids, Mich.,

Robert Brzustowicz z New Hyde Park, N. Y. i Kazimierz Pisharczyk z Wallington, N. J.

Wśród honorowych wyróżnień znajdowali się — Maria Eochnar z Brooklyn, N. Y., Rosemarie Chruscińska z Chicago, Walter Chwals z Greenwich, Conn., Alfred Daun z New Brunswick, N. J., Richard Dobosiewicz z Brooklyn, N. Y., John Dombrowski z East Meadow, N. Y., Piotr Dworan i Helona Fedey z Brooklyn, George Gruel z Adrian, Michigan, Charles Haun z Detroit, Stefania Jagielska z Mt. Prospect, Ill., Rosemary Jerominek z New Paltz, N.Y., Iona Johnson z Santa Monica, Calif., John Kida z Chester, Pa., Teresa Kosek z LeVittown, Pa., John Kuras z Palos Park, Ill., Linda Kwalheim i Ryszard Malicki z Brooklyna, Stan. Losiński z Gary, Ind., Tom Mazur z Buffalo, Donna Mirocha z St. Paul, Minn. Tony Mudrak z Brecksville, Ohio, Stanisław Murman z Chicago, Louis Patalita z Dewitt, N. Y.

Dalej — dr Michael Peszka z Glastonbury, Conn., David Pikul z Amsterdams, N. Y., Ann Pierce z Attleboro, Mass., R. Radycki z Chicago, H. S. Rakowska z Farmingdale, Long Island, N. Y., Joseph Robinson z San Francisco, Andrew Rudziński z Brooklyna, Helen Schoen, z South Bend, Ind. F. L. Serafin z Upper Darby, Pa., John Serafin z Phoenix, Arizona, S. J. Skonieczny z Livonia, Mich., George Skwarek i K. Stanowka z Chicago W. Stefańczyk z Plantsville, Conn., pp. M. Świdwa z Chicago, Leonard Szulowski z Brooklyna, Wanda Tomczykowska z Berkeley, Calif., Bożena a Treter z New Britain, Conn., Siostra M. Celestyna Wiktorowska z Carnegie, Pa. i Lisa Włódniewska z Lowell, Mass.

Tow. Quo Vadis przy Fundacji Kościuszkowskiej przygotowało obecnie wystawę nadesłanych fotografii, która będzie dostępna za interesowanym organizacjom, — za skromne wynagrodzenie. Po dalsze informacje należy pisać — wprost na następujący adres: — Quo Vadis Society of the Kościuszkowski Foundation, 15 East 65th Street, New York, N. Y. 10021.

Kronika Marianowa

Przygotowanie Do Jubileuszu

Już w tym tygodniu codziennie o godz. 7 wieczorem i z rana Msza Misyjna o godzinie 9-jej z kazaniem w języku polskim. Spowiedź przed mszą św. i po nabożeństwie misyjnym. Kaznodzieją jest ojciec misjonarz Luojan Luszczki, O.F. z Argentyny a obecnie z Domu Misyjnego w Lake Geneva, Wis. Dewocjonalia, jak książki do nabożeństwa, różańce, medaliki szkaplerne itp. można nabyć pod kościołem w sali młodych panienek Sodaliej Marianańskiej.

Zakończenie Misji nastąpi w czwartek wieczorem, 7-go marca. Czterdziesto-Godzinne Nabożeństwo

W przyszłą niedzielę, 10 marca, o 8:30 rano, po mszy św. nastąpi uroczyste otwarcie Czterdziesto-Godzinne Nabożeństwa. Z rana o godz. 9ej, a wieczorem o 7ej kazanie w języku polskim, z rana a wieczorem przed mszą św. o 7ej a podczas mszy św. w języku angielskim. Po nabożeństwie księżka z innych parafii pomagają będą w słuchaniu spowiedzi św. aby dać wszystkim sposobność pojednania się z Bogiem. Ojciec Teofania Kalinowski, OFM, były prowincjał a obecnie przydzielony do Domu Misyjnego w Cedar Lake, Ind. jest kaznodzieją. Na zakończenie we wtorek wieczorem mszę św. koncelebrowaną odprawi i poprowadzi procesję ks. Edmund Rączka, C.R., prowincjał. W procesji tak na początek jak i na zakończenie wezmą udział wszystkie bractwa kościelne, dzieci szkolne, ministranci i duchowieństwo.

Z Karty Załobnej

Ostatnio przeniśli się do wieczności Piotr Beko i Władysława Paniczko. **Program Wielkopostny.** W każdą środę podczas wielkiego postu odprawiane będą Górskie Zale o godz. 7ej wieczorem. Droga Krzyżowa po polsku odprawiana będzie w niedzielę, o godz. 2:30.

Open House. Staraniem Klubu

Pań Królowej Jadwigi i Niewiast Różańcowych, podawana będzie kawa i ciastka bezpłatnie w przyszłą niedzielę, 10 marca, dla wszystkich parafian i ich przyjaciół na dużej sali parafialnej pod szkoła, na powitanie nowego proboszcza ks. Edwina Karłowicza, CR. Ks. proboszcz pragnie zapoznać się z parafianami. Nie będzie żadnej kolekty.

Post — Abstynencja

Post ogranicza ilość pokarmów. Post wymaga spożycie jednego posiłku do sytości. Pozostałe dwa pokarmy nie powinny przekroczyć miary głównego posiłku. Do zachowania postu są zobowiązani wszyscy od dwudziestego pierwszego (21) do skończenia pięćdziesiątego dziewiątego (59) roku życia. Wstrzemięliwość odnosi się do jakości pokarmów. Spożywanie potraw mięsnych i zup z przyprawą mięsna jest zabronione. Tym wszystkim którzy ukończyli 14-ty rok życia prawo wstrzemięliwości nie pozwala na spożywanie potraw mięsnych w Środę Popielcową, Wielki Piątek i wszystkie piątki w okresie Wielkiego Postu.

W Przyszłości

W niedzielę, 17 marca, Klub Matki przy szkole parafialnej urządną Bingo na sali parafialnej.

W niedzielę, 24 marca, Skaucci urządną "Pancake i sausage (kielbaski breakfast" na sali parafialnej od 7:45 rano do 1:30 po południu.

W niedzielę, 31 marca, Towarzystwo Najw. Imienia Jezus urządną "Ham and bacon" i polskie kielbasy — bingo na sali parafialnej.

Święceni Kapłańskie

W przyszłą sobotę, 9 marca, w gościele św. Jacka, 3635 W. Wolfram, blisko Central Pk. i Diversey, ks. biskup Bernard Murphy, D.D. z Hamilton, Bermuda, udzieli święceni kapłańskie 4 klerykom z Seminarium Ojców Zmartwychwstańców w St. Louis, Mo. Wszyscy są proszeni.

Aztekowie Nie Przewidzieli

Aztekowie wybrali to miejsce na stolicę swego potężnego imperium, ponieważ otaczało je płytkie jezioro, stanowiące naturalną fosę, jak równieź dlatego, że przed zimnymi wiatrami i wrogiem obroniły je góry wysokości ok. 3 tys. metrów.

450 lat później te same warunki geograficzne sprawiają, że Mexico City może z powodzeniem być uznane za jedno z najbardziej zanieczyszczonych miast na świecie. Skażenie powietrza przekracza tu, według raportu eksperta z UNESCO, 100 razy dopuszczalny poziom. Oddychanie w tym mieście jest równoznaczne z wypaleniem 2 paczek papierosów dziennie.

Główny kłopot wynika z tego, że miasto jest położone na dnie kotłiny, do której wiatry mają dostęp jedynie wąskim "korytarzem" od północy. Lecz właśnie w tym miejscu znajduje się większość lokalnych cementowni, rafinerii ropy naftowej, hut i innych zakładów w przemysłowych. Wiatry nawiewają więc do miasta wyciepy przemysłowe, które razem ze spalinami z miliona miejskich pojazdów zatrzymują skutecznie powietrze w mieście. Proces samooczyszczania hamują góry otaczające miasto i warstwy zimnego powietrza zalegające nad zatrutą atmosferą. Leżąc na wysokości 2,200 metrów nad poziomem morza, obszar ten absorbuje dużą ilość promieniowania ultrafioletowego, które wchodzi w reakcje fotochemiczne z substancjami zanieczyszczającymi powietrze.



"GORALE". — Durgą nagrodę w konkursie fotograficznym urządnym przez Tow. Quo Vadis przy Fundacji Kościuszkowskiej, zdobył dr. Walter Theuerle z Flint, Mich., który zdołał uchwycić powyższe interesujące zdjęcie. Nagroda wyniosła sumę \$250.

Maks Villemers
PRZEKŁĘTA

106 — (Ciąg dalszy)

— Otworzę okno, niech pani odetchnie świeżym powietrzem.

— Odejdź — rzekła — późno, potrzebuję być samą. Powiedz Olimpii niech działa według moich wskazówek, — jeżeli jej się uda, zapłacę drogo, bardzo drogo.

A! A! eliksir! sławny talizman miłośny! — rzekł Kalub, śmiejąc się.

I nucąc jakąś arję z operetki, wyszedł za drzwi.

Słuchała ginących jego kroków w ciszy nocnej; i siedząc przy ogniu dogasającym, zaczęła rozmyślać.

Zgubiona... Murzym dał jej adres Randalowi!... Randal jutro tu będzie.

Godziny mknęły szybko.

Co miała robić.

Czuła, że tego ciosu nie znieśnie.

Otworzyła okno i wystawiła pałającą głowę na chłód nocny.

Pusty był buwar Strasburski.

Ostatnie tramwaje powracały do remizy. Rzadko gdzie przesuwały się zapóźniony przechodzień.

Nieruchoma, stała nieprzytomna prawie, z oczyma obłąkanymi.

Czy prawdą jest, co jej Kalub powiedział?

Albo może śniła!

Randal żyje! oh!

Dopiero nad ranem, kiedy błądy brzask pobielili domy i chodniki, zamknęła okno i rzuciła się na łóżko.

Lecz nie spała, kłębiły się w jej mózgu różne projekty, szukała sposobu wyjścia ze straszego położenia, w jakie pograżyli ją powrót Randal.

Jedna Fernanda mogła ją ocalić. — I myśl udania się natychmiast i błagania litości i pomocy córki, zrodziła się w jej głowie.

Fernanda jest dobra, wszyscy sławią jej delikatność i dobroć serca.

Pójdzie błagać, żeby przyjęła ją i pozwoliła żyć z nią razem. Sława śpiewaczki spadnie i na matkę; w dodatku odzyska zamożność, zbytek, tak potrzebne jej do życia.

A przedewszystkiem, najlepsza to będzie tarca przeciw zemście Randal.

Lecz odpuściła tę myśl po rozwadze.

Czy ośmieli się stanąć przed córką, po ohydnej scenie w Bellevue?

Wstała, wzięła torebkę skórzaną, wysypała na stół jej zawartość i zaczęła rachować złoto i papiery.

Było jeszcze siedem tysięcy franków.

Mogła za to wycofać biżuterję z zastawu i sprzedać je za jakie trzydzieści tysięcy.

Z taką sumą mogła każdego dnia frunąć do Monaco i próbować szczęścia.

Ha! ha! wyjedzie... Ona umknie i Randal jej nie znajdzie.

Odzyskała już całą swoją beczelność, całą enregię, która czyniła ją tak silną w życiu.

Teraz, zdecydowana była walczyć do upadłego. Uspokoila się, zjadła śniadanie, nie czując prawie wzruszeń nocnych.

Wysłała rano i udała się do lombardu.

Wycofała brylanty i sprzedała je od ręki jubilerowi znajomemu, za poważną sumę dwadzieścia siedem tysięcy.

Było to wszystko, co jej pozostało z dawnej zamożności.

I nie czekając na Olimpię, która miała przyjść tego samego dnia, wsiadła na pociąg kurjerski do Nicei.

Randal nie pojedzie tam za nią z pewnością.

W dodatku granica o dwa kroki i najmniejsza twroga, a do Włoch ucieknie.

III. Spełniony Sen.

Wiemy o tem, że Róża-Leśna z wielkim żalem opuszczała willę w Bellevue, zamieszkała napowrót w swoich apartamentach przy bulwarze Hausmana i wpadła w kłopoty, które ją zabijały.

Choć głos powrócił wspaniały, zdrowie pomimo to było bardzo zachwiane.

Stara Fossard wzięła znów wszystko w swoje ręce; ona to była prawdziwą panią domu, wydając podług woli pieniądza zarobione przez śpiewaczkę.

Róża-Leśna, z natury nad wyraz delikatna, dawała bez rachuby wszystko, czego stara megera żądała.

W kuchni stał ciągle stół otwarty dla występkiej służby z całego domu, która schodziła się co wieczór na odpoczynek znosila plotki starej Fossard, przydującej jak królowa.

Uczutowano swobodnie; szpanem się lał — śpiewki pijackie rozlegały się po kuchni.

Wszystkie te wydatki nadzwyczajne nie obchodziły starej czarownicy, która wreszcie pożyczyczała na prawo i na lewo, lecz nigdy nie zatroszczyła się, żeby oddać.

Diva znosiła wszystko bez skargi, nie robiła starej ani uwagi, ani wymówki żadnej.

Obojętna była na drobności życiowe; spokoju jej sprawy domowe nie potrafiły zamącić.

Szła przez życie z wdziękiem i dumą królowej, której żaden brud ziemski dotknąć nie jest w stanie.

Omdlenie Róży-Leśnej po bytności Heliety w Bellevue i scenie, jaka przytem miała miejsce, zaniepokoiło Daniela śmiertelnie.

Przy wielkim poświęceniu i światłej kuracji ocalił ją raz jeszcze.

Lecz ona sama nie łudziła się co do groźnego stanu swego zdrowia, czuła, że nie długi pobyt jej na świecie.

Zrezygnowana na wszystko, ze spokojem prawdziwym mówiła o swoim zdrowiu z Danielem.

Nigdy nie opowiadała przyjacielowi swemu o widzeniu się z matką. — Nigdy imię tej matki wyrodnej na jej ustach nie postawiła.

Lecz za to powtarzała ciągle błogosławione imię, Gizeli.

Oh! znaleźć tę siostrę kochaną! zobaczyć, żyć z nią, mieć z nią jedną duszę, myśl jedną, słowem tworzyć jedność nierozwalną, odzyskać przywiązanie kłliwe a głębokie, któreby ją do życia wiązało, odzyskać istotę kochaną i którąby wzajem kochała!

Jednego dnia rano Daniel przeszedł wcześniej niż zwykle i zastał ją jeszcze śpiącą.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 5 Marca

Tow. Obrona Polski Grupa 712 ZNP odbędzie swe posiedzenie we wtorek, dnia 5-go marca, w sali zwykłych posiedzeń w Moskal Caterers Hall, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7-jej wieczorem. Będą omawiane sprawy dla dobra Tow. i ZNP. Prosimy zainteresowanych tymi sprawami o obecność.

Za Zarząd — Edwin Armatus, prezes; Jannie Armatus, sekr. prot.

Czwartek, 7 Marca

Tow. Biała Róża Grupa 2326 ZNP odbędzie miesięczne posiedzenie w czwartek, 7 marca, w sali Marquette Field House, pokój 104, 6700 S. Kedzie ave. Początek o 7 wieczorem. Wśród ważnych spraw, które są do załatwienia, jest nadchodzącego Dnia Matek oraz ustalenie daty, miejsca i wybór Komitetu 50-lecia egzystencji naszej Grupy. Obecność wszystkich członków jest wielce pożądana. — Maria L. Szela, prezeska.

Sobota, 9 Marca

Zarząd Klubu Łodzian i Przyjaciół zawiadamia, że zebranie Klubu odbędzie się w sobotę, 9 marca, w sali 1122 N. Milwaukee ave., o 7 wieczorem. Członkinie i członkowie proszeni są o liczne i punktualne przybycie. — Za zarząd; W. Piotrowski, prezes; A. Antczak, sekr. prot.

Niedziela, 10 Marca

Klub Społeczny Bałtyk zawiadamia wszystkich członków i członkinie, że posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 10 marca.

Ważne Zebranie Klubu Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Bardzo ważne posiedzenie Klubu Przyjaciół Prezesa ZNP, Mec. A. A. Mazewskiego odbędzie się we wtorek, 5-go marca, w sali SPK, 2914 W. North ave., o godz. 8 wieczorem punktualnie.

Uprasza się w wszystkich członków o przybycie, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia, ponieważ w nast. miesiącu odbędą się wybory zarządu na rok 1974-1975.

Członkowie, którzy nie opłacili swego podatku za rok 1973, są proszeni o załatwienie tej sprawy na tym posiedzeniu, również prosimy członków o opłacenie swego podatku za rok 1974.

W tym roku przypada nasza 10-ta rocznica, więc w tej sprawie będą omawiane różne sugestie. Po posiedzeniu — przekąska. — Czesław M. Kościelak, prezes; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Kalendarzyk Zabaw

Niedziela, 10 Marca

Tow. Miłość Wolności Grupa 1424 ZNP urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 10 marca, w sali Leszczyńskiego, 2532 W. Fullerton ave., początek o 2:30 po południu. Wstęp \$1 od osoby. Członkowie i przyjaciele Tow. proszeni są o wzięcie udziału w tej miłej zabawie i rozrywce. Będą różne nagrody i niespodzianki dla szczęśliwców. — Stanisława Tylicka, prezeska.

Posel Stanowy Gerald Shea Odwiedził Biura ZNP



Posel stanowy Gerald W. Shea odwiedził Biura ZNP i odbył konferencję z prezesem A. Mazewskim. Shea ubiega się o ponowny wybór do Stanowego Zgromadzenia Generalnego z 7-go Okręgu.

Po ukończeniu szkoły średniej studiował na uniwersytecie w Chicago, gdzie otrzymał dyplom bakałarza po ukończeniu Wydziału Handlowego. Dyplom doktora praw otrzymał po studiach na uniwersytecie De Paul.

Członek wielu Stow. Adwokatów w Ameryce, stan Illinois, Chicago na zachodnim przedmieściu, rozpoczął prak-

tykę w sądzie okręgowym w 1961 r., w U.S. sądzie najwyższym w 1968 roku. — W latach 1954 - 56 odbywał służbę wojskową.

Sroda, 13 Marca

Tow. Tadeusza Kościuszki Gr. 843 ZNP odbędzie swoje regularne miesięczne zebranie w dniu 13 marca, w Domu Weterana, 3024 N. Laramie. Początek o 8 wieczorem. Ze względu na obecność na tym zebraniu wyznaczonego urzędnika ZNP, który pragnie wymiany myśli z nami i ustalenia w jaki sposób w głównym biurze mogą najlepiej nam pomóc w rozwoju naszej Grupy, uprasza się o możliwie jak najliczniejsze przybycie. — Czesław Pawlak, sekr. prot.

Most Nad Bosforem

Most, łączący Europę z Azją nad Bosforem, — o którego otwarciu pisaliśmy niedawno, nie jest pierwszym w historii. Pierwszy most zbudował w roku 511 przed Chr. król perski Dariusz. Zbudowano ten most na wielu łożyskach, połączonych z sobą nawierzchnią z drzewa. Oczywiście nie mógł być trwały.

Obecny most jest czwartym wiszącym mostem w świecie, a najdłuższym w Europie. Kosztował \$42 miliony, budowa trwała 3 lata. Długość głównego przęsła, zawieszona między stojakami, na brzegach ciesnych filarach, wynosi 1,074 m. całkowita długość 1,560 m. Szerokość dwóch jezdní — 3 m. Wysokość głównych filarów — 164 m.

Na powierzchni mostu — można łatwo zaparkować 3,120 średnich samochodów. Główne liny nośne mogą udźwignąć 15,000 ton. Każda z dwóch lin nośnych o średnicy 60 cm składa się z 11,180 drutów stalowych o średnicy 5 mm. Przeswita pod mostem wynosi 64 m i pozwala na żeglugę największym statkom. Fundamenty filarów, zależne od terenu, sięgają od 8 do 26 metrów w głąb ziemi.

Zebranie Oddziału Biały Orzeł L.M.A.

Oddział Biały Orzeł nr 18 przy Okręgu 2 Ligi Morskiej w Am. odbędzie posiedzenie w piątek, 8-go marca, w sali p. Leszczyńskiego, 2532 W. Fullerton ave., początek o godz. 7:30 wieczorem. Są ważne sprawy i obecność wszystkich członków jest b. pożądana. Zawiadamiamy również, iż nasza roczna zabawa towarzyska odbędzie się w niedzielę, 31 marca, w sali posiedzeń, o godz. 2:30 po poł., na którą zapraszamy. — S. Matlakowski, prezes; L. Latkowska, sekr.

Zarząd Polskiego Instytutu Histor. Im. I. Daszyńskiego

Na dorocznym walnym zebraniu, odbytym 31 stycznia, wybrano nowy zarząd Polskiego Instytutu Historycznego im. Ignacego Daszyńskiego w składzie następującym: Przew. H. Wilimczyk; sekretarz J. Witkowski; skarbnik J. Rutkowski; wiceprez. J. Sikora i G. Michalczyk; członkowie zarządu Kom. Rewizyjnej: J. Lutek, T. Terpin, J. Marolewski.

Ważne Zebranie Poskiego Komitetu Imigracyjnego

Bardzo ważne zebranie Polskiego Komitetu Imigracyjnego Oddziału Chicago odbędzie się w niedzielę, dnia 10 marca, o godzinie 3-jej po południu, u Ojców Jezuitów pnr. 6965 W. Belmont Ave.

Zbigniew Radoniewicz, prezes; P. Wanda Harcaj, sekr. wykonawcza.

Walne Zebranie Stow. Żołnierzy 1 DPanc.

Stow. Żołnierzy 1-jej Dywizji Pancerniej Kolo w Chicago odbędzie swe roczne walne zebranie w niedzielę, 17 marca, u Ojców Jezuitów, pnr. 4106 N. Avers ave.

Początek zebrania o godz. 2-jej po południu w pierwszym terminie, a w razie braku liczby członków przewidzianego statutem, o godzinie 2:30 bez względu na ilość obecnych.

W programie jest m.i. złożenie hołdu Poległym i Zmarłym Członkom, wybór prezydium, sprawozdanie ustępującego zarządu i dyskusja, sprawa filmu "Idziemy", sprawozdania z donacji, wytyczne, wybór nowego zarządu, wnioski.

Zarząd zaprasza wszystkich kolegów o gremialny udział w tym rocznym zebraniu.

Kaz. Gruca, prezes; Michał Kwaczyniuk, sekr.

Odyskiwanie Sił Po Huraganie

Lewiston, Pa. (GP). Rok temu tropikalny huragan "Agnes" nawiedził Lewiston, wyrządzając szkody na \$144 miliony i pozabawiając pracy 3,000 osób, czyli 25 procent ogółu zatrudnionych miasteczka. Dziś ta liczba została zredukowana do 12 proc. dzięki projektowi "Recovery". Kierownik jego Richard Herbst zwrócił się do różnych kompanii przemysłowych, by w Lewiston zakładały filie i tym sposobem dały ludności możliwość zarobkowania. Na apel odpowiedziało 12 firm. Powstała w Lewiston, ich filie zatrudniły 1,900 mieszkańców miasta. Herbst spodziewa się, że uda mu się sciągnąć więcej firm, tak że do końca bieżącego roku wszyscy, którzy pracowali przed huraganem, będą znów zatrudnieni.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Rozwójowe Okręgu 12 ZNP

Okręg 12 ZNP, zwołuje specjalną konferencję sprzedaży asekuracji ZNP, w piątek, dn. 8-go marca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali "Club Karlov" pnr. 4058 W. 47-ma ulica.

Zapraszamy wszystkich Prezesów, Sekretarzy i Organizatorów Gmin i Grup przynależnych do Okręgu 12 ZNP.

Dyrektor Sprzedaży Ubezpieczeń, p. Józef F. Foszcz oraz p. Franciszek J. Spula, Asystent Dyrektora Sprzedaży Ubezpieczeń zostali zaproszeni na prelegentów.

Został również zaproszony adwokat Stępnowski, który wygłosi referat o sprawach spadkowych.

Za przybycie i wzięcie czynnego udziału będziemy bardzo wdzięczni.

Tomasz Paczyński, Kom. Okr. 12 ZNP
Helena Orawiec, Kom. Okr. 12 ZNP
Tadeusz Radosz, Przew. Kom. Rozwoju Okr. 12 ZNP

Z Gminy 39 ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 5-go marca, w sali J. Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ulica. Początek zebrania o godzinie 7:30 wieczorem. Ważne sprawy są do załatwienia.

Franciszek Prochot, prezes; Helena Marzec, sekr. Gminy

Z Gminy 143 ZNP

Miesięczne posiedzenie Gm. 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, dnia 4-go marca, w sali Słowackiego pnr. 1700 W. 48 ul., początek punktualnie o godz. 7:30 wieczorem. Z powodu wielu ważnych spraw, które są do załatwienia, obecność wszystkich pp. Delegatów i Pań Delegatek jest wielce pożądana.

Edward A. Bodnicki, prez. Maria L. Szela, Korp. Gm.

Z Konkursu Recytatorskiego Zrzeszenia Nauczycieli

Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce urządziło konkurs recytatorski dla dzieci i młodzieży w wieku od 7 do 24 lat.

Uczestnicy Konkursu zostali podzieleni na 5 grup według wieku.

Grupa I — dzieci od 7 do 9 lat; Grupa II — dzieci od 10 do 12 lat; Grupa III — dzieci od 13 do 15 lat; Grupa IV — młodzież od 16 do 19 lat; Grupa V — młodzież od 20 do 24 lat.

W Konkursie wzięły udział dzieci i młodzież z następujących polskich szkół: Gen. K. Pułaskiego, gen. T. Kościuszki, H. Sienkiewicza w Cicero, M. Kopernika, ks. prał. Cholewińskiego, Szkoły Harcerskiej, Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego przy par. św. Pankracego, Dobrego Pasterza, oraz z następujących szkół średnich i wyższych: Św. Józefa, Najświętszy Rodziny, Argo H.S., Hanson Park H.S., Barat College oraz University of Illinois — Chicago Circle.

Do Konkursu zgłosiło się ponad 300 dzieci i młodzieży. Do finału zakwalifikowano 86 w tym:

w grupie I — 30, w grupie II — 27, w grupie III — 15, w grupie IV — 12, w grupie V — 2 osoby.

Piętnastoosobowy sąd konkursowy pod przewodnictwem prof. dr Tymona Terleckiego przyznał po 5 nagród w każdej grupie, oraz od 5 do 8 wyróżnień dla każdej grupy z wyjątkiem grupy V, w której przyznano jedynie jedną nagrodę.

Pierwsze nagrody w każdej grupie wynosiły po \$30, drugie po \$25, trzecie po \$15, czwarte po \$10, piąte po \$5, a wyróżnienia przyznano w formie książek. Prócz tego — nagrodzeni otrzymali dyplomy.

Kisiel o Kanadzie

Najwybitniejszy w tej chwili felietonista polski i jeden z niewielu niezależnych publicystów krajowych Stefan Kisielewski (Kisiel) był w końcu ubiegłego roku po raz pierwszy w Ameryce. Po wrocie opisuje w "Tygodniku Powszechnym" w szeregu felietonów swoje wrażenia. Ostatnio zamieścił refleksje na temat Kanady. Porusza w nich różnicę między Stanami Zjednoczonymi a ich północnym sąsiadem.

W Kanadzie nie ma w powietrzu tej porcji elektryczności, tego napięcia, co w Stanach. Tam trzeba uważać, żeby cię nie zniszczyli, nie przejechali, nie zdenerwowali, nie zapolitykowali na śmierć, tutaj przeciwnie, wszyscy na ciebie uważają, cenią cię i oszczędzają, boś ludzi tu mało. Co prawda jest podobno kilkadziesiąt tysięcy bezrobotnych, ale przysięgano mi, że to się bardzo opłaca i że jak ktoś się nie chce przemezać, to doskonale się na zasiłku dla bezrobotnych urządzi, jeszcze mu będą z czasem dopłacać i podwyższać. Sam znam jednego takiego, ale to w końcu wyjątek: większość obywateli tego różnorodnego kraju pracuje pilnie i uparcie jak polne myszy — nawet Polacy już się w to wciągnęli. Dlaczego? Nie wiadomo — taki tu dziwny obyczaj!

Ważniejsze jednak niż różnice ze Stanami Zjednoczonymi są różnice między Kanadą a Polską.

Kisielewski pisze o tym delikatnie i ironicznie. Nie zestawia bezpośrednio systemu komunistycznego z kapitalistycznym. Czytelnikowi krajowemu stawia tylko przed oczy to, co go uderzyło w systemie panującym w Kanadzie:

Nikt by nie zrozumiał, że domek większy ma być droższy, że istnieje jakaś "powierzchnia mieszkalna", że można dozwolac powietrze lub kazać płacić za użycie klozetu. Poza tym trzeba się w Kanadzie wyżyć wszelkich atawistycznych strachów; że szklane, szerokie jak stołdra drzwi będą zamknięte, że po nieskazitelnych marmurowych schodach nie wolno chodzić, że kłozet w najwspanialszym i najdroższym hotelu nie jest dla Ciebie — przybłądy z ulicy (bo jest!), że jak ktoś groźnie woła "haj!", to woła na Ciebie, że w sklepie nie wolno dotykać towaru (bo wolno i trzeba), że kierowca i konduktor autobusu w jednej osobie ruszy z przystanku, zanim ty przejdiesz sto metrów — że wspaniały, kolumnowy pałac to jest co innego niż... zwykła, zachęcająca Cię do wejścia prywatna firma, że

my, a pozostali kontestanci zaświadczenia udziału w Konkursie Recytatorskim.

Zrzeszenie Nauczycieli Polskich zwróciło się listownie do 430 osób (profesjonalistów, organizacji polonijnych, przedsiębiorstw itp.) z prośbą o moralne i finansowe poparcie imprezy. Otrzymałymi 28 donacji. Poniżej podajemy listę ofiarodawców:

Zarząd Stow. Rodziców i Nauczycieli Szkoły im. Gen. K. Pułaskiego \$85; p. Eufemia Fiedorowicz \$62; K.P.A. Wydział Illinois \$50; p. Chester Sawko, Coil Spring Co. \$30; Dr Marek Rebandel \$30, Kolo b. Żolnierzy 5 KDP \$30; Polish Veterans of WW II, Post 31 — \$30; Kolo Rodzicielskie Szkoły im. Gen. Tad. Kościuszki \$30; Kolo Rodzicielskie Szkoły im. H. Sienkiewicza \$30.

Stow. Polskiej Emigracji — \$25; dr Stan. Korzeniowski — \$25; Pol-Am. Scholarship Fund \$25; Slezaks Meat Market \$25; dr Charles Brachmański \$20; Trawiński Ins. Agency \$15, Pol. Vet. of WW II, SPK Post 15 — \$15; dr J. Kotanyi \$10; Ricardo's Design, Inc. — \$10; Josephine Róewski \$10; Malec Funeral Home \$10; Pol. Army Vet. Assn. 2 — \$10; 1st Armoured Div. Vet. Assn. \$10; Manufacturers Bank \$10; Mr. Walter Cebelin \$10; dr Bernard Wichleński \$5; Pol-Center Co. \$5; dr Witold A. Słoniewicz \$5; Pol. Folklore Import Center \$3.

Serdecznie dziękujemy — wszystkim ofiarodawcom za poparcie naszych wysiłków w przygotowaniu naszej młodzieży do przyszłej pracy polonijnej.

Eufemia Fiedorowicz, przewodnicząca Komitetu Konkursowego.

Obchód 100-jej Roczniczy ZPRK 17 i 24 Marca

Z okazji 100-letniej rocznicy istnienia Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego (Polish Roman Catholic Union of America) Okręg 8-y organizuje uroczysty obchód. Msza św. zostanie odprawiona w niedzielę, 17 marca w kościele św. Józefa, 4821 S. Hermitage ul., o godzinie 10:30 rano.

Głównym celebretantem będzie ks. biskup Alfred L. Abramowicz, proboszcz parafii Pięciu Braci Męczenników, ko-celebrantem ks. prał. John F. Kozioł z parafii św. Józefa. Na zewnątrz kościoła orkiestra Steve Adameczyka.

Po rezerwacji i biletów prosimy telefonować do przewodniczącej Marty Kwiatk, telefon 582-6171.

Jana Bożego; Okręgu 8 ZPRK; Św. Turybuzza; Św. Brunona; Pięciu Braci Męczenników; Św. Pankracego, oraz Grupy Oświatowej, składającej się z dorosłych i młodzieży parafii Pięciu Braci Męczenników.

W następną niedzielę, 24-go marca odbędzie się Bankiet-Bal, w restauracji Martinque, 2500 W. 94 Place. Przekąski o godzinie 5-jej, kolacja będzie podana o 6-jej wieczorem. Podczas przyjęcia i do tańca gra orkiestra Steve Adameczyka.

Po rezerwacji i biletów prosimy telefonować do przewodniczącej Marty Kwiatk, telefon 582-6171.

Setna Rocznicza Urodzin Wincentego Witosa

W niedzielę, 10 marca, w Regency Inn, 5319 W. Diversey ave. odbędzie się Bankiet dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Wincentego Witosa, trzykrotnego premiera, Kawalera Orderu Orła Białego, przywódcy Ruchu Ludowego. Bankiet organizuje Związek Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce. Początek o godzinie 4-jej po południu.

Obecność na bankiecie takżakwie przyrzekli: JE. Ks. Biskup Alfred L. Abramowicz oraz mec. Alojzy Mazewski, prezes ZNP i K.P.A. Zapowiedział również swój przyjazd z Londynu Franciszek Wilk, prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego, a obecnie przewodniczący Rady Narodowej R.P.

W programie artystycznym wystąpią: Feliks Konarski (Ref-Ren) i Zygmunt Kossakowski.

Do Komitetu Honorowego Obchodu weszły nast. organizacje: Wydz. KPA na stan Illinois; Stow. Samopomocy Emigracji Polskiej; Obwód Zw. Harcerstwa Polskiego w Chicago; Polska Rada Pracy; Zw. Socjalistów Polskich Oddz. "Naprzód"; Skarb Narodowy na stan Illinois; Komitet Ziemi Wschodnich; Zw. Miłośników Wilna; Kolo Ziemi Wołyńskiej; Kolo Lwowian; Instytut Historyczny im. I. Daszyńskiego; Okręg I SWAP; Kolo Karpatczyków; Kolo b. Żolnierzy 5 KDP; Kolo SPK Nr. 15; Kolo SPK Nr. 31; Kolo SPK Wienność Żolnierska; Kolo b. Żolnierzy A.K. Oddz. Chicago; Kolo b.

Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych. Związek P.W.P. jako organizator obchodu zaprasza wszystkich, którzy nie zaparli się myśli o wolności Narodu Polskiego i nie zrezygnowali z walki o tę Wolność, — aby na ten obchód przybyli. Całkowity dochód z bankietu przeznaczony jest na pracę niepodległościową.

Po informacjami i zamawianiu biletów na bankiet prosimy dzwonić na numer 252-4966 lub 777-0181.

Za Komitet Wykonawczy: Kazimierz Marjanowski, przewodniczący; Tadeusz Wojnar, sekretarz.

Zawody w Polsce

Ludzie pragnący zmienić zawod mają w Polsce kolosalne możliwości rzucania się na nielane. Czy zostac hakowym w Lubelskim Przedsiębiorstwie Budowlanym? Czy może seksem zakładowych drobiarskich we Włocławku? Spółdzielnia "Praca" z Przemysłu obieceju wykształcić w kółdziarstwie. Fabryka "Dru-met" we Włocławku patrzy cięgiacza drutu, patentownika i skrzęta lin. W Białymstoku obradował krajowy zjazd fizjopneumonologów, był to zjazd XVIII i oni tworzą Polskie Towarzystwo Fizjopneumonologiczne. W Polsce jest tyle tajemniczych zawodów, że aż się nie chce być szewcem, dziennikarzem, czy dentystą.

CAŁE MĘSKIE PERUKI

dla wygody bez żadnej podkładki, a tylko przedziałek o naturalnym kolorze skóry.

Cena tylko \$7.00 za sztukę przy zakupie 10 sztuk. Wszelkie kolory na składzie. Eksporterzy mile widziani.

Samuel Kim Co. Ltd.
16 W. 46th Street
New York, N.Y. 10036
Pokoje 802
AC 212-489-8815-16

Zatrzymajcie Doświadczonego Ustawodawcę Wybierzcie Ponownie

GERALD W. SHEA

Stanowy Reprezentant 7go Dystryktu
Głosujcie Na DEMOKRATÓW
19 Marca (Ogł.)

Polsko-Amerykańska KUCHNIA DOMOWA

Drugie, powiększone wydanie książki kucharskiej opracowanej przez redaktorkę Dziennika Związkowego — HELENĘ MOLL.

Przepisy w języku polskim	Okolo 100 ilustracji
Miary i wagi amerykańskie	Rady Praktyczne 600 Przepisów

Cena \$3.00 — Poczta \$3.25

Po wypełnieniu wrazei podanego kuponu zamówienia należy przesać wraz z cekiem lub "money order"

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622
UWAGA: — Na C.O.D. książek nie wysyłamy.

Polsko-Amerykańska Kuchnia Domowa

W załączeniu przesyłam przekaz na sumę \$3.25 (włącznie z kosztem wysyłki) i proszę o przesłanie mi nowego wydania książki kucharskiej "Polsko-Amerykańska Kuchnia Domowa" na następujący adres:

Imię i Nazwisko

Ulica

Miasto i Stan

"Zip Code"

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$26.00	Rocznie (1 yr.)	\$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartal. (3 mos.)	8.50	Kwartal. (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Rocznie (1 yr.)	\$18.00	Kwartal. (3 mos.)	6.50
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Miesięcz. (1 mo.)	3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$34.00	Rocznie (1 yr.)	\$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartal. (3 mos.)	12.00	Kwartal. (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

Dzień Pułaskiego

Dzięki zabiegom dwóch stanowych ustawodawców, sen. Norberta Kosińskiego i rep. LeRoy Lemke (obaj z Chicago, obaj polskiego pochodzenia), stanowa Legislatura w Springfield uchwaliła w ub. roku prawo, aby stan nasz obchodził Dzień Pułaskiego w pierwszy poniedziałek marca. Ustawa została podpisana przez gub. Dan Walker w czasie specjalnej ceremonii w Muzeum Polskim, więc stała się obowiązującym prawem.

Gen. Pułaski, który po walkach o wolność Polski przeciw Rosji przybył do Ameryki i wziął udział w Wojnie o Niepodległość, ginąc w bitwie pod Savannah, Ga., zasłużył sobie nie tylko na wdzięczną pamięć potomnych, ale też na czechenie jego wkładu na rzecz wolności Stanów Zjednoczonych. Skoro zaś w naszym stanie mamy wielką ilość Amerykanów polskiego pochodzenia, słuszną była inicjatywa wspomnianych ustawodawców i cieszyliśmy się, że stanowa Legislatura uchwaliła specjalne prawo o Dniu Pułaskiego w Illinois i że Gubernator podpisał ustawę.

Tymczasem okazuje się, że prawo jest tylko na papierze. Chodzi zaś o to, aby było ono stosowane w życiu. Na mocy tego prawa szkoły na terenie Illinois mają obowiązek przeprowadzić w Dniu Pułaskiego specjalne programy, pouczające młodzież o gen. Pułaskim, o jego zasługach w walce o niepodległość tej Republiki, o jego pracy na rzecz organizowania oddziałów amerykańskiej kawalerii, a wreszcie o bohaterkiej śmierci w bitwie z Anglikami. Pułaski jest historyczną postacią w dziejach Stanów Zjednoczonych i nie można zgodzić się, aby był pomijany, jak to niestety dzieje się w podręcznikach szkolnych i encyklopediach. Specjalne programy szkolne w Dniu Pułaskiego miałyby więc ważną rolę przerwania

milczenia o Pułaskim.

Trzeba z całą stanowczością wystąpić przeciw tym wszystkim w systemach szkolnych na terenie Illinois, którzy przez lekceważenie, obojętność czy też złą wolę nie wykonali postanowień obowiązującego prawa, aby w szkołach odbyły się specjalne programy ku czci gen. Kazimierza Pułaskiego.

Przeprowadzone prywatne badania w szkołach w sprawie, czy szukają one programy ku czci Pułaskiego, wykazały, że o programach takich nie pomyślano. Inaczej mówiąc system szkolny nie stosuje się do obowiązującego prawa.

A dodać trzeba, że sen. Norbert Kosiński wysłał odpowiednie listy do superintendentów szkolnictwa w Illinois Bakalis, jak też obowiązujące prawo zostało przypomniane i powiatowemu superintendentowi szkolnictwa Richardowi Martwick i superintendentowi w Chicago, James Redmond. Podobno Bakalis miał oświadczyć, że sprawa nie należy do niego, a Martwick po prostu nie odpowiedział na list sen. Kosińskiego.

Jedynie Redmond polecił swemu zastępcy Manfordowi Byrd, Jr., by rozesłał do wszystkich szkół publicznych w Chicago specjalny biuletyn z przypomnieniem o Dniu Pułaskiego i zachętą do przeprowadzenia odpowiedniego programu. Żadnej akcji nie podjęły zwierzchnie władze szkolnictwa katolickiego i luterskiego.

Zobaczymy czy mimo wszystko będzie jakaś reakcja na przypomnienie o Dniu Pułaskiego. Jeśli okaże się, że zapanowała w tej sprawie zmowa milczenia, podejmiemy akcję, aby zmusić szkolnych biurokratów do wykonywania obowiązującego prawa o Dniu Pułaskiego w Illinois.

W Europie

Ograniczenia w dostawach arabskiej ropy naftowej dla krajów Europy Zachodniej wywołały oczywiście różne trudności i niewygody w przemijającym już na szczęście okresie zimowym, ale wprowadzenie zarządzeń oszczędnościowych powoli zostało zniesione. Panuje przekonanie, że jedną pozostałością kłopotów dla ludności będzie utrzymanie się zwykłej cen benzyny.

Zniesione więc zostały ograniczenia w ruchu samochodowym oraz racjonowanie benzyny, a przed stacjami benzynowymi nie tworzą się już kolejki. Europa dała sobie radę, chociaż 72 procent jej potrzeb w zakresie ropy naftowej zaspakajają właśnie dostawy z krajów arabskich. Dopływ ropy jest zjawiskiem powszechnym, jedynie jej cena zwiększyła się, a więc wzrosły i ceny przetworów z ropy naftowej, jak przede wszystkim benzyna.

Jeśli weźmie się pod uwagę, że dla przykładu we Francji w styczniu galon benzyny kosztował 1.40 dol., trudno zdziwić się, że przede wszystkim sami właściciele samochodów wprowadzili niejako racjonowanie, po prostu uważając bardzo pilnie, aby nie korzystać niepotrzebnie z samochodów. Przydałoby się to naprawdę i u nas. Mniej wyjazdów na niewielkie odległości, korzystanie z komunikacji miejskiej, ograniczenie wypraw wycieczkowych w czasie weekendów, to środki zapobiegawcze stosowane w krajach europejskich do b r o w o l n i e przez obywateli. Czy nie wartoby ich naśladować

u nas?

Holandia, Niemcy Zachodnie, Norwegia, Dania, Belgia, Austria i Szwecja z miejsca po ogłoszeniu arabskich zarządzeń naftowych wprowadziły racjonowanie benzyny oraz zakazy jazdy samochodami w niedzielę. Ale te środki zaradcze już zostały zniesione i jedynie w Italii nadal obowiązuje zakaz jazdy samochodami w niedzielę.

Kraje europejskie, mające przecież poważne ilości samochodów, przedstawiają obecnie obraz, który jest wyraźnie odmienny niż to było przed trudnościami benzynowymi. Ruch drogowy jest znacznie mniejszy, w miastach ludzie nie używają masowo samochodów, korzystając z pieszych wózków, co zresztą wychodzi im i na zdrowie.

W Europie Wschodniej, gdzie samochód jest nadal raczej rzadkością w porównaniu do naszej czy europejskiej sytuacji, nie odczuwa się braków benzynowych, ponieważ arabski bojkot nie objął krajów sowieckiego bloku, a do tego niektóre z nich otrzymują dostawy ropy z Związku. Stąd też problem nie wystąpił tam w całej ostrości, choć niektóre kraje wydały zarządzenia, mające na celu zmniejszenie ruchu samochodowego, głównie w zakresie korzystania z rządowych samochodów, którymi dysponuje większość i mniejszego kalibru rozbiłali się dotąd na pełną skalę. Ograniczono więc im te rozjazdy.

Reakcja społeczeństw w Europie Zachodniej na kryzys energetyczny wykazała wiele zdrowego rozsądku. Przydałoby się to i u nas.

Nasilenie Zbrodni

Znowu dwaj policjanci zostali zabici przez zbrodniarza. Znowu okazało się, że strażnicy bezpieczeństwa mogą nieoczekiwanie stracić życie. Zbrodniarze chodzą ulicami, uzbrojeni w broń, a różne piękności staczają boje, rzekomo w imię konstytucyjnych wolności obywatelskich, aby nie było kontroli broni.

Stanowczo za dużo jest zbrodniczości w Chicago. I trzeba wyraźnie powiedzieć, że różne działy bezpieczeństwa i wymiaru sprawiedliwości widocznie nie spełniają należycie swoich zadań, skoro giną policjanci, skoro napady uliczne i w biały dzień mnożą się, skoro pełno jest broni w rękach ludzi, którzy gotowi są do użycia tej broni dla celów rabunkowych.

Trzeba też powiedzieć, że statystyki dotyczące wyroków sądowych wykazują w wielu wypadkach wyjątkową pobłażliwość sędziów. Zwalnianie notorycznych przestępców na próbę czy wydawanie łagodnych wyroków tylko rozzuchwala potencjalnych prze-

stępców, rabusiów czy też morderców i nie stanowi środka odstraszającego. Trzeba więc stanowczo żądać od sędziów w naszym powiecie, aby nie grali roli "wrozumiałych", ale karali sprawców zbrodni i przestępstw z całą surowością prawa.

I słusznie dziennik "Today" wytknął powiatowemu prokuratorowi, aby nie zajmował się dochodzeniami politycznymi, bo od tego jest prokuratura federalna, a natomiast cały wysiłek swojego urzędu skierował na walkę ze zbrodnią, współdziałając jak najściślej z władzami policyjnymi, na czele których stoi obecnie superintendencja i twarzą w twarz przestępców, superintendent James Rochford.

Policja, prokuratura i sądownictwo muszą wreszcie położyć kres tej haniebnej sytuacji, jaka istnieje z racji masowego wzrostu zbrodni i przestępstw. Społeczeństwo ma prawo domagać się ścisłej współpracy tych czynników, bo wytworzony obecnie stan rzeczy jest nie do tolerowania.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Miejsca Pracy Na Alasce?

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR. — Wydana przez "Alyeska Pipeline Service Company" publiczne oświadczenie stwierdza, że "każdego miesiąca przybywa na Alaskę co najmniej 600 osób, szukających zatrudnienia przy konstrukcji rurociągu naftowego — podczas gdy takie miejsca pracy po prostu nie istnieją. W najlepszym wypadku ludzie takich spotyka rozczarowanie. — Gorzej jest, niestety, jeżeli wiele rodzin wystawionych zostało na skutek tego na mróz, brak pomieszczenia i poczucie zagrożeń bez żadnych perspektyw pomocy".

Oczywiście należy zwrócić odpowiednią uwagę na te oświadczenia. Niemniej uważamy, że jest coś podnoszącego na duchu w tym nowym objawie inicjatywy osobistej, przypominającej czasy pierwszych

amerykańskich pionierów, — których nie odstraszyła surowa zima czy ciężkie warunki życia przy otwieraniu "nowych horyzontów". Jest to szczególnie znamienne obecnie gdy tyle jest mowy na temat ludzi, którzy "nie chcą pracować".

Jasnym jest, że zakładanie rurociągów wymaga specjalistów technicznych, bo jest to bardziej "sofistyczna" praca niż karczowanie lasów, zbieranie plodów rolnych czy prymitywne kopanie w poszukiwaniu złota. Poza tym obowiązujące prawo wymaga, by zatrudniano w pierwszym rzędzie miejscowych rezydentów.

Niemniej cieszy nas to zjawisko odrodzenia — czy dalszego trwania — ducha przedsiębiorczości w społeczeństwie amerykańskim, godne pionierów "granicznych".

Sentyment w Parze z Businesssem

KURIER POLSKI (Warszawa) — Ostatni rok przyniósł istotne zmiany w stosunkach gospodarczych pomiędzy Polską a firmami polonijnymi na całym świecie. Od sporadycznych kontaktów handlowych, nie zawsze kończących się podpisaniem kontraktu, przeszliśmy do zorganizowanych i różnorodnych form współpracy. Przykładem są efekty działalności Towarzystwa Handlu Zagranicznego "Polimar", powołanego w Warszawie głównie do organizowania i usprawniania współpracy handlowej i przemysłowej z gospodarczymi ośrodkami Polonii na świecie.

W ciągu rocznej działalności ta firma marketingowa nawiązała kontakty z polonijnymi przedsiębiorstwami na wszystkich kontynentach. Od Skandynawii i Europy zachodniej, po Wybrzeże Kości Słoniowej w Afryce, od Vancouver w Kanadzie po Los Angeles w Stanach Zjednoczonych, od Melbourne w Australii po wyspy Fidżi.

Istnienie przedsiębiorstwa ułatwiającego działalność importowo-eksportową z Polską zachęciło liczne firmy prowadzone przez naszych rodaków do nawiązania do wykreowania na rynek polski z ofertami.

"Polimar" skutecznie pomaga we wszystkich tych przedsięwzięciach: pośredniczy w obrocie handlowym, podejmuje się przedstawicielstwa i obrony interesów, świadczy usługi serwisowe, podejmuje się sprzedaży komisowej w imporcie, prowadzi reklamę, obsługuje i organizuje wystawy, pomaga w realizowaniu zamierzeń i w e s t y c y j n y c h. Krótko mówiąc jest pośrednikiem handlowym ale i organizatorem oraz reprezentantem firm polonijnych na terenie naszego Kraju.

Pierwszy rok działalności "Polimaru" — mówi dyrektor K. Michalski — był okresem nawiązywania kontaktów i oczekiwania na zgłoszenia. Był to jednocześnie okres wzajemnej edukacji. Dla naszych rodaków za granicą, często właścicieli poważnych przedsiębiorstw, handel z Polską stanowił wielką niewiadomą. Trzeba było wyjaśnić specyfikę naszego systemu gospodarczego, nauczyć handlowania z nami. Obecnie wkraczamy w drugą fazę działalności. Do "Polimaru" zgłasza się wielu biznesmenów pochodzenia polskiego. Chcą robić z nami interesy. Wychodzimy wszystkim tym inicjatywom na przeciw.

Oto przykład. W ostatnich dniach bawił w Warszawie dr Kowal, dyrektor przedsiębiorstwa importowo-eksportowego Trident Trading International z Los Angeles. Podpisał on z "Polimarem" kilkuletnie porozumienie. Wśród ofert na różne urządzenia i towary widnieje również propozycja sprzedaży Polsce automatycznych myjni samochodowych. Dr Kowal zawarł umowę z największym producentem tych urządzeń w USA — firmą "Hanna" której przedstawicielem jest również mieszkaniec Los Angeles, rodem z Tarnowa, Albert Kantor. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że wynikiem tego wspólnego działania będzie wzbogacenie polskiego zaplecza motoryzacyjnego o urządzenie do szybkiego mycia samochodów.

Wymiana handlowa z Polonusami obejmuje niemal

wszystkie działy gospodarki. Interesującą propozycję w zakresie budownictwa mieszkaniowego (jednorodzinne), użyteczności publicznej czy rekreacyjnego złożył np. przedsiębiorstwa: Stopa Construction z Denver w USA (prowadzone przez p. Stope), Matric System Homes United z Wielkiej Brytanii, której współwłaścicielem jest p. T. Lubniewski, czy hiszpańska firma Edifitio El Bolero kierowana przez p. J. Lipskiego. Umowę na sprzedaż i kupno wyrobów walcowanych podpisał londyńska firma Tramet, której dyrektorem jest p. M. A. Tarnowski. Ciekawą propozycję usprawnienia hodowli nierogacizny poprzez sztuczne zapłodnienie złożył chica-goskie przedsiębiorstwo Polamex, którego prezesem i dyrektorem są panowie Godula i Gutowski.

Ogromnie wartościowy jest kontrakt, jaki po 36 latach pobytu za granicą, nawiązał z Krajem p. Stanisław Dziedzic. Jest on właścicielem przedsiębiorstwa, które zajmuje się wyrębem drzew oraz eksportem tropikalnych gatunków drzew z Wybrzeża Kości Słoniowej oraz właścicielem słynnej firmy budowlanej, która wykonuje zlecenia na budowę całych dzielnic w miastach. P. Dziedzic zawarł w Warszawie wstępny kontrakt na dostawę trzech tysięcy metrów kubicznych drzewa, nadającego się szczególnie na szlachetne formy. W Polsce ma zamiar kupić fabrykę płyt wiórowych oraz obrabiarki do drewna.

Szczególne znaczenie mają umowy o współpracy agencyjnej, polegające na wzajemnej obsłudze obrotów towarami konsumpcyjnymi.

Taką umowę zawarł "Polimar" z dyrektorem przedsiębiorstwa "Tamted" z Hongkongu — Tadeuszem Jolly-Zołędowskim. W zamian za nasze maszyny, nowatorskie rozwiązania techniczne eksportowane przez p. Zołędowskiego do Singapuru, Filipin, Hongkongu czy na Borneo — otrzymamy stałą cenę surowca, pasze treściwe dla bydła, a także jedwab, tekstylia.

Wszystkie te przykłady obrazują ożywienie w stosunkach handlowych Polonii ze Starym Krajem.

W całym obrębie Polski ze Stanami Zjednoczonymi organizacje polonijne uczestniczą w 30 procentach (!) w Wielkiej Brytanii w 8 procentach, z Kanadą w 3 procentach. Są to sumy sięgające milionów dolarów.

Np. Józef Piech z Chicago kupuje poprzez swą firmę w 1973 r. z Polski towary wartości 10 mln dolarów! P. Drodowski z Nowego Jorku zamawia rocznie artykuły spożywcze za 2 mln dolarów. P. Józef Babik kupił wyroby wartościowane za pół mln dolarów. P. Szarek z Północnej Karoliny zapłacił 4.5 mln dolarów za wózki golfowe wyprodukowane przez nasz przemysł, a p. Józef Bernard z Rochester — 750 tys. dolarów za wyroby z wikliny. Ten import z Polski ma stałe tendencje wzrostowe. P. Walter Górski, szef firmy Tyler z Bostonu, trzy lata temu kupił w Polsce rowery za sumę 400 tys. dolarów. W tym roku zamówienie sięgnęło sumy 2 mln dolarów.

Kontakty gospodarcze Polonii z Polonią są coraz ściślej, coraz efektywniejsze, coraz lepiej zorganizowane.

Opieka Społeczna Wymaga Reform...

Clayton Thomas, po ukończeniu Clayton College, podjął pracę opiekuna społecznego (social worker) w jednej z najgorzej rozwiniętych dzielnic Nowego Jorku. Swoimi uwagami i spostrzeżeniami, na temat tego chyba najbardziej nowego i logicznego problemu jakim jest opieka społeczna, różnorodności jej form oraz kontrowersyjności całego zagadnienia — dzieli się z czytelnikami na łamach czasopisma NATIONAL REVIEW, które z uwagi na stałą aktualność tego problemu i bardzo trafne ujęcie przez autora, podajemy w streszczeniu.

Rozmaitymi formami opieki społecznej objętych jest w Stanach Zjednoczonych ponad 15 milionów Amerykanów, a wydatki z tego tytułu wynoszą rocznie w przybliżeniu około 20 miliardów (bilionów) dolarów.

Problemy opieki społecznej, to zagadnienie raczej nie popularne. Jest ono synonimem nędzy, a wraz z nią różnych deformacji społecznych. Dla wielu umysłowy problem ten jest odstręczający. Kojarzy się uporeczywie z problemem wzrostu przestępczości, zbrodni, czy narkotykiem.

W istocie jednak, jest to wyłącznie problem szerokiej i różnorodnej formy pomocy ekonomicznej dla społeczeństwa, w celu zmniejszenia dysproporcji materialnych i różnic społecznych, występujących z rozmaitym nasileniem i w każdym niemal czasie, wśród najniższych warstw społecznych kraju.

Nasilenie się akcji pomocy i opieki społecznej oraz przyczyny tego, ludzie — w zależności od swoich zapatrywań — widzą w różnych aspektach.

Liberałowie — tłumaczą je wzrastającymi trudnościami ekonomicznymi państwa.

Konserwatyści — zastraszającym i pogłębiającym się upadkiem zasad moralnych społeczeństwa.

Według autora artykułu "The Welfare Dollar Goes Round and Round" Claytona Thomasa umieszczonego w czasopiśmie "National Review" — głównymi przyczynami tego stanu rzeczy są: brak dostatecznej ilości miejsc pracy, co z kolei spowodowane jest m. in.

olbrzymim i stale wzrastającym napływem (imigracją) ludzi o kolorze skóry czarnym, Portorykańców i innych przedstawicieli Krajów Ameryki Łacińskiej, do Stanów Zjednoczonych.

Płynąca na warkłom strumieniu fali imigranckiej, ludność krajów zacofanych Ameryki Południowej, to głównie przedstawiciele najniższych warstw społecznych tego kontynentu. Ludzie nie posiadający zawodu, podstawowego wykształcenia, przyzwyczajeni do prymitywnych warunków życia w swoim kraju rodzinnym, nie znający co to

dom, lub własne mieszkanie. Rodziny najczęściej wielodzietne, korzystające z szkodliwych dzielnic Nowego Jorku. Swoimi uwagami i spostrzeżeniami, na temat tego chyba najbardziej nowego i logicznego problemu jakim jest opieka społeczna, różnorodności jej form oraz kontrowersyjności całego zagadnienia — dzieli się z czytelnikami na łamach czasopisma NATIONAL REVIEW, które z uwagi na stałą aktualność tego problemu i bardzo trafne ujęcie przez autora, podajemy w streszczeniu.

Nie można im jednak zarzucić braku godności ludzkiej — bo to byłoby niesprawiedliwe.

Wbrew mniemaniu jakie utarło się, korzystający z opieki społecznej nie są oszustami, naciągaczami, ani "producentami dzieci". Ich aspiracje — które niewątpliwie posiadają — idą w kierunku dołączenia do klasy średnio — zarabiających w kraju. Jeżeli nie udaje im się to, przyczyn należy szukać w oziębłej postawie większości społeczeństwa amerykańskiego w stosunku do nich, przez co skazani zostają na przymusową alienację, zdani wyłącznie na pomoc, jaką udziela im opieka społeczna.

Nie znajdując współzucia ani przychylności ze strony bardzo dużego odłamu społeczeństwa amerykańskiego, zdani są na przymusową wegetację. "Rozmawiam często z moimi podopiecznymi. Są nad wyraz szczerzy w swoich wypowiedziach i sądach. Szczytem ich marzeń, to znalezienie pracy, o którą coraz trudniej i to nie — jakby się wydawało — głównie wskutek braku miejsc pracy, ale w mierniejszym stopniu z powodu nieufności, niechęci i braku zaufania ze strony większości pracodawców w dysponujących wolnymi miejscami".

Skazani na tego rodzaju tragiczną bezczynność, kiedy udzielana im pomoc z opieki społecznej tylko w nikłym stopniu zabezpiecza ich najistotniejsze potrzeby — często wstępują na drogę przestępstwa.

Al jest też i odwrotna strona medalu tego zagadnienia. Wśród tej masy nowych przybyszów, znajduje się wielu, którym znaleziona praca nie daje w pełni satysfakcji, których wymagania sięgają znacznie dalej. Te jednostki, nie są zdolne do zadawania się byle czym w ich mniemaniu. Wolą sprzedawać narkotyki na ulicach miasta, niż "shambić" się podjęciem pracy np. janitóra.

Tego rodzaju, czy raczej tej kategorii myślenia i rozmawiania ludzi, najłatwiej jest ściągnąć na drogę przestępstwa.

Obecne kłopoty ekonomiczne kraju, wzrost cen na artykuły pierwszej potrzeby, tylko pogłębiają w pełni nie rozwiązany problem opieki społecznej. Fundusze jakimi rozporządzała i rozporządza służba pomocy społecznej, stają się coraz bardziej niewystarczające. Wskutek kryzysu energetycznego, wiele poważnych przedsiębiorstw likwiduje dużą ilość miejsc pracy. Służba opieki społecznej staje coraz częściej zupełnie bezradna, wobec swoich pododdziałów, nie znających co to

(Ciąg dalszy na str. 5-6j)

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Dyskryminacja

W rozmowie telefonicznej z Polską Opieką Społeczną w dniu 13 bm. w sprawie pomocy finansowej dla osoby, przebywającej w szpitalu i nie będącej w stanie zapłacić rachunków szpitalnych, dowiedziałem się, że ta instytucja charytatywna nie korzysta z funduszy "Crusade of Mercy", jedynie z tego powodu, że nosi nazwę "Polish Welfare".

Niemniej, przeglądając listę charytatywnych instytucji charytatywnych, znalazłem aż sześć, które mimo wyrażonej nazwy swą grupę etniczną, korzystają z funduszy "Crusade of Mercy".

Doszedłem więc do wniosku, że jako grupa etniczna nie umiemy

upominać się o swoje prawa, względnie upominając się nieumiejętnie, jesteśmy w naszych prawach dyskryminowani. Zastanawiając się nad tym zagadnieniem, nie mogę zrozumieć, że na terenie Polonii, przez tyle lat nie znalazła się żadna instytucja, względnie żaden z polonijnych kongresmanów, tak często apelujących o nasze głosy — nie postarali się aby ten, dyskryminowany problem wyjaśnić. Pominięte polonijnych instytucji charytatywnych przez "Crusade of Mercy" stanowi pogwałcenie ustawy antydyskryminacyjnej z roku 1964-go.

Dr L. Konopka

Rola Prasy

Stanowny Panie Redaktorze;

Spieszę podziękować Panu i całemu zespołowi redakcyjnemu za umieszczenie komunikatu na łamach Dziennika Związkowego dotyczącego naszego balu karnawałowego, który odbył się 26 stycznia br. Jakież byłyby te nasze imprezy polonijne, gdyby nie prasa, która podaje je do wiadomości, powtarza po kilka razy, stara się jak może zadośćuczynić wszystkim prośbom, pomimo, że brak papieru daje się we znaki.

Panie Redaktorze — wiem jak ciężka jest wasza praca, daje pan temu wyraz w swoich artykułach, spotyka pana różnego rodzaju krytyka, ale tych jest znikoma ilość,

choćby krzycza najgłośniej. Widzę w tej chwili sylwetkę pana z piórem w ręku, jak "śwernego górala" z ciupagą, który wie, jak się bronić i nie pozwoli się pokonać. Wyraź to lepiej w przyspieszone góralskiej:

**Idzie bydła za bydłem,
A jo bydzie zabijom.
Bydła wpadła do dziury,
Jo podskożył do góry.**

W imieniu członków Koła Nr. 24 Szafłary Związku Podhalan i zespołu "Podhale" życząc dalszej odwagi i owocnej pracy dla dobra Polonii.

Janina Duda — Sekretarka Koła Szafłary.

Polonia w Filadelfii w Hołdzie Gen. Kościuszko

Prezes Mazewski Wyróżniony Nagrodą "1974 General Kosciuszko Award"

(Stefan Sokołowski)

Polonia w Kolecie Wolności Ameryki pod przewodnictwem Stanowego Wydziału Kongresu Polonii na Wschodnią Pensylwanię uczciła podniosłym obchodem pamięć Tadeusza Kościuszki w 228 rocznicę urodzin wielkiego bojownika o wolność Polski i Ameryki.

Gościem honorowym i głównym mówcą był prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i Związku Narodowego Polskiego mec. Alojzy Mazewski, który otrzymał doroczną nagrodę — 1974 KOŚCIUSZKO AWARD ustanowioną przez Stanowy Wydział Kongresu Polonii na Wschodnią Pensylwanię.

Prezes Mazewski został wyróżniony tą nagrodą w uznaniu za zasługi i wybitną pomoc w dziele uratowania historycznego Domu Kościuszki w Filadelfii od grożącej jej zagłady i uwiecznieniu sukcesem zabiegów o uznanie tego zabytku przez Kongres Stanów Zjednoczonych pod opieką rządu federalnego.

Warto nadmienić że jednym z poprzednio wyróżnionych Nagrodą im. Kościuszki był wybitny przemysłowiec polsko amerykański prezes Mrs. Paul's Kitchens Edward Piszek, który odegrał czołową rolę w ocaleniu Domu Kościuszki przez zakupienie własnym kosztem tego zabytku i podarowanie go władom federalnym pod warunkiem że zostanie on przekształcony na trwałą pamiątkę.

Wraz z prezesem Mazewskim przybyła z Chicago wiceprezesa Z.N.P. p. Helena Szymonowicz.

Na czele Związku witali go prezes Mazewski i dyrektor Z.N.P. Hilary Czaplicki.

lary Czaplicki, komisarz Okr. 6 August Górski i komisarz Aniela Turczy.

Obchód ku czci Tadeusza Kościuszki również zaszczyli swoją obecnością szczerzy przyjaciel Polonii, jeden z najczynniejszych sponsorów ustawy w Kongresie Stanów Zjedn. o przyznanie Domowi Kościuszki statusu zabytku narodowego — Kongresman Joshua Ellberg z 4-go dystryktu w Filadelfii.

Obchód w Congress Hall
Pierwsza część obchodu odbyła się w historycznej sali Congress Hall, obok słynnej Hali Niepodległości, przy ul. 6-jej i Chestnut w Filadelfii.

Program obchodu otworzył prezes Stanowego Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na Wschodnią Pensylwanię, Henry Wyszynski, który przewodniczył całości ceremonii.

Po odczyczeniu hymnów narodowych amerykańskiego i polskiego przez solistkę Choru par. św. Wojciecha p. Elżbietę Czermańską, podniosła inwokację odmówił ks. prałat Józef R. Honorowski, proboszcz par. św. Jana Kantego i konsultor archidiecezji Filadelfijskiej.

W czasie hymnów honory wojskowe oddawały ustawione na froncie sali poczty sztandarowe Weteranów Armii Polskiej pod dowództwem zastępcy weterana i uczestnika bitwy o Monte Cassino — Franciszka Prawdzika.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes Alojzy Mazewski i kongresman Joshua Ellberg.

Pod koniec ceremonii w Congress Hall prezes miejscowego Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej i wiceprezes krajowy Henryk Wyszynski wręczył kongresmanowi Ellbergowi pięknie oprawiony

Medal Fundacji Kościuszkowskiej jako wyraz wdzięczności i uznania za jego wysiłki w Kongresie Stanów Zjednoczonych dla zachowania Domu Kościuszki.

Złożenie Wieńca Przed Domem Kościuszki

Po zakończeniu obchodu w Congress Hall uczestnicy udali się do historycznego domu u zbiegu ulicy Trzeciej i Pine, gdzie 177 lat temu mieszkał Kościuszko podczas swego ostatniego pobytu w Ameryce. Tu — przed progami tej drogiej sercu każdego Polaka w Ameryce pamiątki — nastąpiła ceremonia złożenia wieńca z szarfami o barwach narodowych.

Mayora miast Filadelfii F. L. Rizzo reprezentował na obchodzie Komisarz Dept. Opieki Społecznej Józef S. Wnukowski, a Radę Miejską — councilman Józef L. Zaży-czy.

Wśród przybyłych gości znajdowali się znany przyjaciel Polonii senator stanowy Joseph Smith.

Uroczysty Bankiet w Conshohocken

Dalsza część uroczystości odbyła się w sąsiednim i pamiętnym z historycznych bo-ów o niepodległość Ameryki — powiecie Montgomery.

Tu w najżywoźniejszym ognisku miejscowej Polonii — w mieście Conshohocken odbył w Klubie im. T. Kościuszki uroczysty bankiet dla uczczenia rocznicy bohatera Ameryki i Polski.

Program otworzył powitaniem gości energiczny przewodniczący Komitetu i wiceprezes Wydz. Kongresu Polonii na powiat Montgomery Władysław Szczepański.

Po odczyczeniu hymnów narodowych przez zebranych, inwokację wygłosił kr. Edward Hoffman, proboszcz par. Maryi Panny w Conshohocken.

Mistrzem ceremonii całego programu bankietowego były długoletni prezes Wydziału Kongresu Polonii na Wschodnią Pensylwanię (obecnie honorowy prezes) i dyrektor Związku Narodowego Polskiego Hilary Czaplicki.

W imieniu Klubu im. T. Kościuszki powitał zebranych prezes Edward Drab.

Główną mowę wygłosił prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i Z.N.P. mec. Alojzy A. Mazewski, któremu zgromadzona Polonia zgotowała serdeczną owację.

Przemówienie Prezesa Mazewskiego

"Przybyłem tutaj do Was Drodzy Rodacy z Chicago, aby przyłączyć się do waszego wspaniałego hołdu, jaki składacie rok rocznie w rocznicę urodzin Tadeusza Kościuszki".

"Waszą miłość i waszą pamięć o nieśmiertelnych zasługach wielkiego bojownika o wolność Ameryki i Polski wyraził między innymi także w tym że nazwaliście swój piękny Klub imieniem Tadeusza Kościuszki".

"W tym wstawionym chlubnymi kartami historii powieście, gdzie niedaleko od Waszego miasta, w sąsiednim Valley Forge rezebrał się ogni jeden z najbardziej dramatycznych rozdziałów wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych, jakże miło jest spotkać tylu Rodaków, w których tak gorąco biją serca polskie.

Razem z Wami składam część i hołd jednemu z najpierwszych emigrantów polskich, który swoim żołnierskim trudem i geniuszem wiedzy inżynierskiej tak bardzo przyczynił się do wolności Ameryki.

Cele o które walczył Kościuszko w swojej Ojczyźnie Polskiej — to było uparte i nieugięte dążenie aby Polska była całkowicie wolną i niepodległą i aby naród polski czuł pełnym gospodarzem we własnym kraju".

"Te same cele — mówił dalej prezes Mazewski — przyświecają dziś całej Polonii na wolnej ziemi Washingtona, zjednoczonej pod przewodnictwem Kongresu Polonii Amerykańskiej i wszystkim emigrantom polskim na świecie.

Przemówienie prezesa Mazewskiego było wielokrotnie

przerywane długotrwałymi oklaskami zebranych.

W dalszej części bankietu prezes Ma z e w s k i otrzymał 1974 GENERAL KOŚCIUSZKO AWARD, którą wręczył mu prezes Wydziału Kongresu Polonii na wschodnią Pensylwanię Henryk Wyszynski.

W imieniu miasta Conshohocken przemawiał mayor John di Josio.

Z ramienia mayor Filadelfii Frank L. Rizzo przemawiał jego reprezentant Komisarz Dept. Opieki Społecznej Józef S. Wnukowski.

Program wieczoru uświetliły występnymi znany zespół tańeczny Polskiego Kółka Międzypokolegialnego z Filadelfii, którego przewodniczącym jest Frank Dombrowski, a choreografem p. Stefania Efenberg.

Organizacja uroczystości z ramienia Wydziału Kongresu Polonii zajmował się z wielką starannością i szczerym wkładem pracy Komitet Obchodu i Bankietu ku czci Kościuszki pod przewodnictwem wiceprezesa Wydziału na powiat Montgomery p. Władysława Szczepańskiego. Sekretarką Komitetu była znana pracownica Związku p. Maria Jaje.

Prezes Mazewski do Rodaków w Polsce

Przebieg uroczystości w Congress Hall w Filadelfii nagrywała przybyła z New Yorku ekipa Radia Wolnej Europy.

Z tej okazji prezes Mazewski przekazał w imieniu Kongresu Polonii Amerykańskiej i wszystkich uczestników Obchodu Kościuszkowskiego w Filadelfii następujące słowa do Polski:

Drodzy Rodacy w Polsce! Przemawiam do was z Filadelfii — pierwszej stolicy Stanów Zjednoczonych.

Z uroczystości ku czci Tadeusza Kościuszki, którego rocznicę urodzin obchodziliśmy dzisiaj

Za naszym staraniem Kongres Polonii Amerykańskiej, gres Stanów Zjednoczonych postanowił przeznaczyć pół miliona dolarów na odbudowę historycznego domu, w którym mieszkał Bohater Dwu Światów.

Przybyłem tu z Chicago, by złożyć wieniec w miejscu poświęconym przez drugi Jego pobyt za oceanem, Kościuszko walczył o niepodległość Polski i Ameryki. Do końca życia był emigrantem. Jednym z pierwszych emigrantów polskich. Polonia powstała z emigracji polskiej, jest częścią społeczeństwa amerykańskiego. Ale nie zapomina o Polsce, o swych związkach z krajem ojców. Tak jak Kościuszko — nie wyobraża sobie Polski innej jak wolna i niepodległa! Kongres Polonii zawsze stał na tym stanowisku i nadal pracuje nad tym, by Naród Polski był gospodarzem we własnym domu. By decydować o swoich losach. Do tego właśnie dążył Kościuszko, którego wskazaniem chcemy być wierni!

Próba Sowiecka z Pociskiem Balistycznym

Washington (UPI).—Dept. Obrony podał do wiadomości o przeprowadzonej przez Sowietów próbie z największym w świecie międzykontynentalnym pociskiem balistycznym, który został wystrzelony z Tyuratam blisko morza Aralskiego na odległość 5,800 mil na Pacyfik.

Pocisk balistyczny "SS18" jest zaopatrzony w wielogłowicowe pociski nuklearne i podobny jest do amerykańskich pocisków "Mirv".

Sekr. Obrony — James R. Schlesinger przepowiada że Sowiety z początkiem przyszłego roku będą w stanie zbudować kilka baz na rozmieszczenie tych pocisków. Przedstawiciel Dept. Obrony Jerry Friedheim powiadamia że sowieckie okręty wojenne znajdują się dalej na Pacyfiku, prawdopodobnie — do śledzenia jeszcze jednej próby z podobnym pociskiem.

Próba Popularności

New Delhi (UPI). — Wybory do lokalnych Izb Ustawodawczych w stanie Uttar Pradesh, kluczowym stanie w polityce Indii i rodzinnym stanie szefa rządu, pani Indiry Gandhi są próbą jej popularności.

Pierwsze obliczenia głosów zdają się wskazywać, — że ta próba wypadnie pomyślnie dla p. Gandhi. Kandydaci z ramienia jej Partii Kongresowej zdobyli już 129 mandatów, podczas gdy najbliższy cyfrowo sukces partii opozycyjnej zamyka się liczbą 66 mandatów.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Narodziny Polskości (III)

"...i poszerzałem swoją działalność w Harcerstwie" STUDIA.

W październiku 1968 rozpocząłem studia inżynierii chemicznej w Imperial College. Od pierwszego wykładu do ostatniego temat mnie nudził, ale wszystkie egzaminy zdałem, bo uważałem, że — jak się coś zaczyna to należy porządnie skończyć. Najbardziej mnie nudziło studenci o zadziwiająco niskim poziomie kultury, powierzchowni w swoim światopoglądzie i zainteresowaniach. Większość z nich żyła w świecie piwa, rugby "discos", no i chemii. Zawiodłem się na profesorach, którzy zupełnie nie interesowali się studentami jako ludźmi.

Czułem się tam jak "student numer 560091", który w komputerach uniwersytetu londyńskiego był znikomym punkcikiem na tśmie magnetycznej. Zasięg kulturowy profesorów wyznaczały ich problemy zawodowe i posada. Szczęśliwie się złożyło, że życie towarzyskie spędziłem wśród polskiej młodzieży. Tam czułem się swojsko.

Gdy skończyłem studia rodzice radzili mi zostać inżynierem chemii, bo dobra posada, stanowisko, przyszłość itd. Mnie bardziej interesowały dalsze studia. Wybrałem temat dla mnie najłatwiejszy: — "Industrial Safety". Gdy skończyłem "M. Sc." (lato 1972), znowu sprawa pracy, której nie chciało mi się szukać, bo... może jeszcze jakieś studia?

Zaczynam Uczyć

Pewnego dnia zadzwonił do mnie kolega z klasy, który skończył fizykę w Cambridge i zaczął pracę jako nauczyciel fizyki w katolickiej szkole na North Kensington. Powiedział — że szukają nauczyciela chemii i spytał, czy mnie by to nie interesowało. Nazajutrz już rozmawiałem z dyrektorem. Zapytał o wyznaczenie i dzielnicę. Shepherd's Bush — moja dzielnica, sąsiaduje z North Kensington i wielu uczniów stamtąd chodziło do tej szkoły. Zgłosiłem że prowadzę grupę zuchów od 6 lat. To wszystko pomogło, dyrektor zaproponował pracę. Zdecydowałem się przyjąć, bo mi warunki odpowiadały: długie wakacje, lubię młodzież, chemia mnie pasjonuje, lubię obiad szkolny, no i będę razem z przyjaciółmi. Wszystko poszło dobrze.

Polska Ekipa

Gdy nauczyciel biologii, Anglik, odszedł — dyrektor wrócił się najpierw do nas, pytając o kandydata Polaka. Nasz przyjaciel z Latymer Upper, Janusz Urbanowicz, skończył właśnie fizjologię i szukał pracy. W ten sposób Janusz został trzecim członkiem "polskiej ekipy" w "Cardinal Manning Secondary School for Boys".

Na czwartą przybyła parę tygodni temu Marianna Sienkier. Piątą osobą jest Dawid Waldman (były mistrz polskiej emigracji we florecie). Kto będzie następnym?

Wydział nauk ścisłych jest "pod naszą opieką". Każdy uczeń w szkole już wie kto to był Mikołaj Kopernik, czy Maria Curie-Skłodowska, wiedzą, że bohaterowie spisał się w powstaniu warszawskim harcerze polscy, że Polska zdobyła siedem złotych medali na Olimpiadzie itd.

Znalazłem Swą Droge

Tym więc sposobem polskość przyczyniła się do tego, że pracując z młodzieżą, wśród której wyrosłem. Kocham tę młodzież, bo jest ona prosta a szczerza — bez pozycynizmu. Młodzież ta nauczyła mnie żyć radośnie i szczęśliwie, bez luksusów jakimi nas obdarzyła współczesna nauka i technologia.

phm. Zb. Szydło.

Gorąca Próba Hufca "Tatry"

Złot 25-lecia odbędzie się już napewno na zaplanowanym terenie w Moraine Parku, Pa — z czego cieszy się ogromnie nasza młodzież: "Coś nowego "...piękny teren" (choć nikt go jeszcze nie oglądał), "spotkamy się znow z uczestnikami obozu charygwanego z 1972 r. i odpraw i nowymi spotkaniami po raz pierwszy..."

Oto są radosne wykrzykniki i nadzieje. Ale jest i "ale": bardzo kosztowny dojazd na teren Złotu Skąd wziąć pieniądze? Przecież już Rodzice płać \$80,

Zwiększa Się Handel z Europą Wschodnią

Washington (GP). Raport o międzynarodowej sytuacji gospodarczej sporządzony przez ekspertów Białego Domu wskazuje, że wymiana towarowa między Stanami Zjednoczonymi a krajami bloku sowieckiego zwiększa się z każdym rokiem. W 1971 roku wynosiła ona \$0.6 biliona i data nadwyżkę w wysokości \$0.2 biliona. W 1973 r. obrót towarowy wzrósł do \$2.1 biliona i dał \$1.9 biliona nadwyżkę.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPNA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota: 11:00-11:30 rano
Niedziela: 1:00-2:00 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie
9:35-10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35-7:00 wiecz.
od 7:00 do 7:30 wiecz.
Godz. 00. Salvatore
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY
kierownicy

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GREGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie
o 1:00, 3:30 i 6:30
oraz o 8-jej wiecz.
DR. W. SIKORA
Prezentant i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA
MIGAŁOWIE, właściele

ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE
od poniedziałku do czwartku włącznie
od godz. 11:20 do 12:00 w południe
Stacja WOPA — 1490 KC
Kierownik Programu
Ks. Michael P. Pawelek

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Ansonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Free Polish Adult Courses At Southwest And Wright Colleges

Shouldn't we take the same pride in our Polish heritage as others do in theirs? Shouldn't the language of our fathers deserve more consideration than some other language that we may never have any occasion to use?

The value of any language depends upon its usefulness. In Chicago, the Poles constitute the largest white ethnic group. The study of Polish, therefore, aside from self-enrichment, can also be of considerable help to you in your life career. Many Polish-speaking American professional and business men and women can assure you that their knowledge of Polish has helped them, in no small measure, to increase their earning power.

The Adult Education Divisions of Southwest College and Wright College are offering people, in all walks of life, (18 years of age or over) an opportunity to study Polish. An easy and attractive method, plus the text-book "Polish for Americans", with its step-by-step procedure will help to make your study of Polish a more interesting and fascinating task.

The popular Wright College Adult Polish Classes will be conducted during the Spring Term in Room 12 of St. Patrick High School, 5900

W. Belmont Ave. The first session of CONVERSATIONAL POLISH I will start Wednesday evening, March 13 and will meet every Wednesday from 7:20 to 9:00 p.m. (1 credit). The first session of CONVERSATIONAL POLISH II will start Thursday evening, March 14, and will meet Thursday from 7:20 to 9:00 p.m. (1 credit).

If interested in course participation, please register by mail now since enrollment is on a first-come-first-served basis. Send your name, address, phone no., soc. sec. no., and title of course with a \$3 registration fee to — Adult Education Division, Room 150, Wright College, 3400 N. Austin Ave., Chicago 60634.

Southwest College is also offering these same Polish courses, in their Spring Term, at Lourdes High School, 4034 56th St. CONVERSATIONAL POLISH I will begin Thursday evening, March 5 from 6 to 7:40 and CONVERSATIONAL POLISH II, also on Tuesday evening, March 5 from 7:45 to 9:20 p.m.

South Side residents should send the above mentioned data to Adult Education Division, Southwest College, 7500 S. Pulaski Rr., Chicago 60652.

For more details, please call Mrs. Rozmarek at AV 3-0779, any time after 1 p.m.

Announcing The...
1974 NATIONAL P.N.A. BOWLING TOURNEY
April 19-20-21 and 26-27-28
TO BE HELD IN
YOUNGSTOWN, OHIO
SPONSORED BY
THE P.N.A. SPORTS-YOUTH COMMISSION
FRANK M. PROCHOT
PNA Vice President
Commission Chairman
Directors
MELANIE WINIECKI
JOHN RADZYMIŃSKI
MITCHELL ODOBINA
HILARY CZAPLICKI

Tragedia Lotnicza Pod Paryżem

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Władze francuskie nie wykluczają akcji sabotażowej, jakkolwiek uchylają się od podania bliższych szczegółów oraz komentarzy w związku ze spekulacjami, że przyczyną tragedii był wybuch bomby, znajdującej się w samolocie. Wywiad zdołał jednak ustalić, że na krótko przed startem zdołało się załadować trzech japońskich i dwóch arabskich terrorystów z walkami, które — być może — zawierały materiały wybuchowe.

Rzecznik linii powiedział, że większość pasażerów stanowili obywatele brytyjscy, japońscy i francuscy. Dosłownie w ostatniej chwili załadowano do niego siedmiu pasażerów, którzy zostali unieruchomieni na lotnisku paryskim, gdy przysłała wiadomość, że w Londynie zastrajkowali mechanicy linii brytyjskiej, które samolotem pasażerowie ci mieli lecieć.

Tym samym samolotem linii brytyjskiej mieli lecieć trzej Japonczycy i dwaj Arabowie, co do których istnieją podejrzenia, że byli sabotażystami. Nie wyklucza się też, że tragedia odrzutowca brytyjskiego ma związek z opóźnieniem przez innych terrorystów odrzutowca brytyjskiego tuż po starcie z Bejrutu. Odrzutowiec ten terrorysta wysadzili w powietrze na lotnisku w Amsterdamie po uwolnieniu 102 osób znajdujących się na pokładzie.

Władze lotnicza Orly twierdzi, że pilot odrzutowca tureckiego wystartował bez jakichkolwiek trudności i żadnych trudności nie zasignali. Lot do Londynu miał trwać 45 minut.

Obecnie najważniejszym zadaniem ekip śledczych jest odnalezienie "czarnej skrzynki" zawierającej nagrane na taśmie magnetofonowej meluchny pilota. Katastrofa wzorzysta jest największą w dziejach lotnictwa pasażerskiego. Do tej pory ten smutny rekord był w posiadaniu jordan- skich linii lotniczych, których odrzutowiec Boeing 707 rozbił się w dniu 23 stycznia 1973 roku na lotnisku Kano w Nigerii, grzebiąc 176 osób.

Wydalenie "Zapłata" Za Godność

Moskwa (UPI). Pisarz rosyjski Władimir Wojnowicz, wsławiony napisaniem piosenki "Kosmonauci", która towarzyszyła kosmonautom sowieckim przy wszystkich wlotach w Kosmos, został wydalen z Związku Pisarzy Socjalistycznych, ponieważ stanął w obronie Solżenicyna i odważnie i godnie zarzucił organizację pisarskiej posługiwanie się kłamstwami w rozprawie z autorem "Archipelagu Gulag".

Wojnowicz był członkiem Związku Pisarzy od 12 lat. Wydalenie pozbawia go przywilejów przysługujących pisarzom, m.in. także prawa publikowania utworów. W ub. miesiącu wydłona została ze Związku Pisarzy Socjalistycznych niewidoma, 66-letnia powieściopisarka Lidia Czukowska, która odważyła się wystąpić publicznie w obronie człowiego dysydenta — Andrei Sacharowa, nazywanego "ojcem sowieckiej bomby wodnorodnej".

Przez tą właśnie procedurę, konferencja w Jałcie nawiązała do najbardziej wstecznych i haniebnych wzorów europejskiej dyplomacji. Stała się tym samym aktem międzynarodowego bezprawia oraz gangsterizmu co i konferencja monachijska. Zresztą nawet polaryzacja głównych tendencji i sił która na niej wystąpiła była niemal identyczna.

W Jałcie wystąpiły właściwie tylko te różnice, że stare tendencje monachijskie reprezentowali przedstawiciele nieko innych państw. I tak; hitlerowskiego ducha zaborczości i ekspansji reprezentował Stalin. Zaś ducha Chamberlaina i Daladier'a, czyli ducha uległości, przyzwolenia, fałszywej "dobrej wiary," a nade wszystko, ducha zdrady — Churchill oraz Roosevelt. Ponadto na konferencji w Jałcie, Stany Zjednoczone oraz Anglia zaspokoili wszystkie terytorialne pretensje Stalina w podobny sposób w jaki zaspoko- jono pretensje Hitlera na konferencji monachijskiej, to znaczy cudzym kosztem. Ale w Jałcie państwa anglosaskie były bardziej hojne.

W Monachium terytorialne roszczenia Hitlera zaspoko- jono kosztem Czechosłowacji. W Jałcie natomiast zaborczym pretenzjom Stalina uczyniono zadość poświęcając całą Europę środkową i wschodnią. Opierając się na takich "roz- wiążaniach" konferencja w Jałcie nie mogła być zacy- nym z którego, w stosunkach międzynarodowych wyrosła była nowa, bardziej sprawiedli- wa era. Przeciwnie, była wy- raźną zapowiedzią, że mimo koszar wojny i pomiesio- nych ofiar, w świecie ludzkim nie nastąpią żadne zasadnicze zmiany, co więcej, że utrzy- mane zostaną nie tylko stare tendencje gwałtu i przemocy, że dostąpią one nie tylko no- wego wcielenia, oraz renesan- su, lecz przede wszystkim ol- brzymiego zasilenia. Dlatego też konferencja w Jałcie była obelgą i wyzwaniem skiero- wanym przeciwko tym narodo- m, które w sposób zdecydow- any i bezwzględny przeciw- stawiały się agresji, które w walce z przemocą poniosły największe i najcięższe straty. Państwa te, zwłaszcza Polskę

Malowanie Nogą... Spośród ponad trzystu kandydatów ubiegających się o przyjęcie do Państwowej Akademii Sztuk Pięknych w Sztokholmie, zostało przyjętych zaledwie osiemnaście. Na egzamin konkursowy każdy z kandydatów przysłał cztery wykonane przez siebie prace. Wśród wybranej przez jury osiemnastki znalazł się dwudziestolletni Christer Elfstrom. Po raz pierwszy pojawił się on w Akademii, jak i inni studenci z tej grupy, dopiero na pierwszych zajęciach. Jakież było zdumienie i zaskoczenie władz akade- miki gdy spostrzeżono, że Elf- strom ma sparaliżowane obie ręce i porusza tylko nogami. Jego prace tak wysoko oce- nione przez jury, były malowa- ne nogą!

Po początkowym zaskocze- niu rektor postanowił jedno- znacznie, że młodem talen- towi należy pomóc. Obowiąz- ki do akademii dodatkowymi kosztami, ale da szansę kale- cie, który z niebywałą pasją i siłą woli przezwycięża wszy- stkie trudności związane z malarstwem. Tak drobne nawet czynno- ści jak wyciskanie farby z tubki lub czyszczenie pędzli, wymagało wiele zmusnych ćwiczeń, nie mówiąc oczywiście o samym malowaniu. Teraz po pokonaniu wszyst- kich trudności, Elfstrom jest niezwykle szczęśliwy. Jego jedynym marzeniem jest już teraz jak najszybciej ukocze- nie akademii i zarabianie na siebie malowaniem...

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy William N. Erickson, komi- sarz powiatowy przez okres przeszło 40 lat zmarł w nie- dziele w szpitalu w Evanston, w wieku lat 75. Zmarł na pęknięcie aorty jak pisał przedstawiciel rodziny. Był on pier w s y m republikaninem, który został wybrany do rady powiatowej w 1934 roku i od 1947 do 1954 r. był nawet prze- wodniczącym rady. Był za- razem komitymanem republi- kańskim w Evanston. Za czasó- w gdy był przewodniczą- cym rady wprowadzono wiele urzędów jak do terapii w do- mu dla starców w Oak Forest, jak zbudowano specjalną salę w szpitalu powiatowym i otwarto leczenie kobaltem chorób raka.

Był on znanym przyjacie- lem Polonii i wydatnie przyczynił się do powstania dru- żyny kreglarzy Gminy 41 ZNP. Niezwykłe popularny, kandydował na urząd guber- natora w 1952 roku, ale wyco- fał się na korzyść W. Strat- tona, który wygrał i nomina- cję i wybór.

Wzeszłym roku ogłosił, iż nie będzie kandydował już więcej ani do rady powiato- wej ani na komitymana w Evanston. Pozostawił w ża- łobie swą żonę Ruth, córkę, dwie siostry i troje wnucząt. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 marca w First Baptist Church, 607 Lake St., Evans- ton.

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy z smutną wiadomością, iż najukochańsza żona moja, matka i siostra nasza, s. p.

Theresa Gajewski

(z domu Van Dyke)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 2-go marca, 1974 roku, o godzinie 3:50 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5-go marca, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 Milwaukee Ave., do All Saints Cemetery Memorial Chapel, a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: George, mąż; Robert, syn; William Gajewski, teść; Anne, Mildred, Harry i Hank, bracia i siostry; William Jr. i Steve, szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Colonial Funeral Home, Józef Wojciechowski i Syn. Telefon SP 4-0366.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy z smutną wiadomością, iż najukochańsza matka i babcia nasza, s. p.

Stefania Kruszynska

(z domu Moskal)

Członkini Grupy 694 ZNP, nagle pożegnała się tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 3-go marca 1974 roku, o godzinie 9:15 rano, przeżywszy lat 85.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 7-jej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5735 W. Fullerton Ave. (na rożniku Mango), do kościoła S.S. Cypriana i Metodego, a stamtąd na cmentarz, na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych w ciężkim żalu pogrzeżeni: Czesław, Teodor i Edward, synowie; Lucja i Helena, synowe; wnuczki i wnuczek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem poterek. Telefon: BE 7-6400.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy z smutną wiadomością, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadus nasz, s. p.

Józef Kobylarz

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go marca 1974 roku, o godzinie 11:45 przed południem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś i jutro, we wtorek od godz. 2-jej po poł. do 10-jej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5088 S. Archer Ave. (na rożniku Keeler), do kościoła św. Brunona, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Maria (z domu Dul), żona; Lottie (Alfred) Gilbert, Stella (Chester) Cisek, Fred (Joyce), Anne (Edmund) Sokol i Harry, córki, synowie, zięćowie i synowe; 6 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się: Zarzycki Manor Chapels. Telefon: 767-2166.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy z smutną wiadomością, iż najukochańszy ojciec, dziadus i pradziadus nasz, s. p.

Jan Gauron

(teść s. p. Edmunda Karwowskiego)

Członek Tow. Gwiazda Kościuszki Grupa 257 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go marca 1974 roku, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek, od godz. 4-jej po południu. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-36 N. Ashland Ave., do kościoła S.S. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Stanisław, Helena Karwowska, Anna, Julia i Stanisława, dzieci; Wanda, synowa; Mieczysław Murawski, Robert Smith i Edwin Cisinski, zięćowie; wnuczki i wnuczek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 421-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy z smutną wiadomością, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek, brat i wuj nasz, s. p.

Dr. Romuald J. Walczyk, D.D.S.

syn s. p. Wojciecha i s. p. Wandy

Członek Ill. Dental Society, Chicago Dental Society, Medical Soc., Pol-Am. Medical & Dental Soc., Tow. Najów. Imienia Jezus, Psi Omega Fraternity i Tow. Gen. Hallera Nr. 625 ZPRK, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go marca 1974 roku, o godzinie 4:30 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5-go marca, o godzinie 10-jej rano, z Kolssak Funeral Home, pnr. 4255-59 W. Division ul. (na rożniku Kildare), do Queen of All Saints Basilica (Msza św. o godz. 11-jej), a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Lillian (z domu Cswallinska), żona; Aleksandra (Charles) Thoner, Alice (Daniel) Kisla i Ronald, córki, syn i zięćowie; Lori, Linda, Lisa Kisla, Alissa i Charles Thoner, wnuczki i wnuczek; Alice Boland, Edward (Victoria), Wanda (Joseph) Schmieher, siostry, brat, bratowa i szwagier; Marie Cswallinska, szwagierka; siostrzeńcy, siostrzeńce, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się: L. A. Kolesak i Syn. Telefon: AL 2-3600.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy z smutną wiadomością, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz s. p.

Wojciech Ryndak

(ojciec s. p. Heleny Cieszyńskiej i s. p. Kazimierza i teści s. p. Jana Ciesiak)

Czł. Tow. Jedność Gr. 77 ZNP, po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go marca 1974 roku, o godzinie 3:30 rano, przeżywszy lat 85. Zamieszkiwał pnr. 2658 S. Homan ave.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 marca, o godzinie 9:30 rano z Noworul Memorial Chapels pnr. 2658 S. Central Park ave., do kościoła św. Kazimierza, Msza św. o godz. 10:00 a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Ksawera (z domu Mikos), żona; Bronisław, syn; Zofia Ciesiak i Stella Perry, córki; Georgia i Marcella, synowe; Benjamin Perry, zięć; siostra w Polsce wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmują się Noworul Memorial Chapels. Telefon 762-2233.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy z smutną wiadomością, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadus, syn mój, brat, szwagier i wuj nasz s. p.

Władysław J. Babło

(syn s. p. Katarzyny, szwagier s. p. Edwarda Hints)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go marca 1974 roku, o godzinie 10-jej rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 marca, o godzinie 9:30 rano z Kristen Funeral Home, pnr. 1006 N. Western Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Elizabeth (z domu Kerna), żona; Joseph (Stella), syn i synowa; Joseph, Michael i Patricia, wnuczki i wnuczek; Joseph J. Babło, ojciec; Julia (Edward) Bialek, Mildred (Chester) Stopa, Josephine Hints w Kalifornii, Mary (Dr. Stanley DDS) Sierocinski, Loretta (Edward) Novak, siostry i szwagrowie oraz siostrzeńce i siostrzeńce wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się Krister Funeral Home. Telefon AR 6-3378.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy z smutną wiadomością, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadus nasz, s. p.

Leon F. Lisiecki

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go marca 1974 roku, o godzinie 1-jej po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Korneliusza, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Agnieszka (z domu Otlewska), żona; Hieronim i Mieczysław, synowie; Alice, synowa; Krystyna i Barbara, wnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy z smutną wiadomością, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz s. p.

Wydalenie "Zapłata" Za Godność

Moskwa (UPI). Pisarz rosyjski Władimir Wojnowicz, wsławiony napisaniem piosenki "Kosmonauci", która towarzyszyła kosmonautom sowieckim przy wszystkich wlotach w Kosmos, został wydalen z Związku Pisarzy Socjalistycznych, ponieważ stanął w obronie Solżenicyna i odważnie i godnie zarzucił organizację pisarskiej posługiwanie się kłamstwami w rozprawie z autorem "Archipelagu Gulag".

Wojnowicz był członkiem Związku Pisarzy od 12 lat. Wydalenie pozbawia go przywilejów przysługujących pisarzom, m.in. także prawa publikowania utworów. W ub. miesiącu wydłona została ze Związku Pisarzy Socjalistycznych niewidoma, 66-letnia powieściopisarka Lidia Czukowska, która odważyła się wystąpić publicznie w obronie człowiego dysydenta — Andrei Sacharowa, nazywanego "ojcem sowieckiej bomby wodnorodnej".

Przez tą właśnie procedurę, konferencja w Jałcie nawiązała do najbardziej wstecznych i haniebnych wzorów europejskiej dyplomacji. Stała się tym samym aktem międzynarodowego bezprawia oraz gangsterizmu co i konferencja monachijska. Zresztą nawet polaryzacja głównych tendencji i sił która na niej wystąpiła była niemal identyczna.

W Jałcie wystąpiły właściwie tylko te różnice, że stare tendencje monachijskie reprezentowali przedstawiciele nieko innych państw. I tak; hitlerowskiego ducha zaborczości i ekspansji reprezentował Stalin. Zaś ducha Chamberlaina i Daladier'a, czyli ducha uległości, przyzwolenia, fałszywej "dobrej wiary," a nade wszystko, ducha zdrady — Churchill oraz Roosevelt. Ponadto na konferencji w Jałcie, Stany Zjednoczone oraz Anglia zaspokoili wszystkie terytorialne pretensje Stalina w podobny sposób w jaki zaspoko- jono pretensje Hitlera na konferencji monachijskiej, to znaczy cudzym kosztem. Ale w Jałcie państwa anglosaskie były bardziej hojne.

W Monachium terytorialne roszczenia Hitlera zaspoko- jono kosztem Czechosłowacji. W Jałcie natomiast zaborczym pretenzjom Stalina uczyniono zadość poświęcając całą Europę środkową i wschodnią. Opierając się na takich "roz- wiążaniach" konferencja w Jałcie nie mogła być zacy- nym z którego, w stosunkach międzynarodowych wyrosła była nowa, bardziej sprawiedli- wa era. Przeciwnie, była wy- raźną zapowiedzią, że mimo koszar wojny i pomiesio- nych ofiar, w świecie ludzkim nie nastąpią żadne zasadnicze zmiany, co więcej, że utrzy- mane zostaną nie tylko stare tendencje gwałtu i przemocy, że dostąpią one nie tylko no- wego wcielenia, oraz renesan- su, lecz przede wszystkim ol- brzymiego zasilenia. Dlatego też konferencja w Jałcie była obelgą i wyzwaniem skiero- wanym przeciwko tym narodo- m, które w sposób zdecydow- any i bezwzględny przeciw- stawiały się agresji, które w walce z przemocą poniosły największe i najcięższe straty. Państwa te, zwłaszcza Polskę

Malowanie Nogą... Spośród ponad trzystu kandydatów ubiegających się o przyjęcie do Państwowej Akademii Sztuk Pięknych w Sztokholmie, zostało przyjętych zaledwie osiemnaście. Na egzamin konkursowy każdy z kandydatów przysłał cztery wykonane przez siebie prace. Wśród wybranej przez jury osiemnastki znalazł się dwudziestolletni Christer Elfstrom. Po raz pierwszy pojawił się on w Akademii, jak i inni studenci z tej grupy, dopiero na pierwszych zajęciach. Jakież było zdumienie i zaskoczenie władz akade- miki gdy spostrzeżono, że Elf- strom ma sparaliżowane obie ręce i porusza tylko nogami. Jego prace tak wysoko oce- nione przez jury, były malowa- ne nogą!

Po początkowym zaskocze- niu rektor postanowił jedno- znacznie, że młodem talen- towi należy pomóc. Obowiąz- ki do akademii dodatkowymi kosztami, ale da szansę kale- cie, który z niebywałą pasją i siłą woli przezwycięża wszy- stkie trudności związane z malarstwem. Tak drobne nawet czynno- ści jak wyciskanie farby z tubki lub czyszczenie pędzli, wymagało wiele zmusnych ćwiczeń, nie mówiąc oczywiście o samym malowaniu. Teraz po pokonaniu wszyst- kich trudności, Elfstrom jest niezwykle szczęśliwy. Jego jedynym marzeniem jest już teraz jak najszybciej ukocze- nie akademii i zarabianie na siebie malowaniem...

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Zmarł W. Erickson Komisarz Powiatowy

Anna Wisniewska

(z domu Zapłata)

Członkini Women Cath. Order of Foresters St. Veronica Ct. No. 464, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 2-go marca 1974 roku, o godzinie 6:25 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5-go marca, o godzinie 9-jej rano, z Wolniak Funeral Home, pnr. 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła St. Rene, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Anthony, mąż; Elizabeth (Stanley) Starcewicz, Stella (Stanley) Wolniak, John (Sally), Alex (Lillian), Francis (Leon) Molek, Albert (Adeline), Antoinette (Ted) Witkowski, Gertrude (Robert) Greske, Alice (Robert) Seitz i Chester (Sue), dzieci; 26 wnucząt; 32 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak Funeral Home. Telefon: PO 7-4500.

Stanisław Czechanowski

"Dokąd Zmierzają Watykan?"

Pod powyższym tytułem — ("Wohin steuert der Vatikan? — "Papst zwischen Religion und Politik") — ukazała się w tych dniach książka Reinharda Raffelta, przebywającego od 20 lat w Rzymie, i uchodzącego za znawcę stosunków kościelnych.

Na łamach "Frankfurter Allgemeine Zeitung" (22. 12. 73) ukazało się streszczenie książki pióra poważnego publicyisty niemieckiego Josefa Schmitz van Vorst. Rewelacje zawarte w książce są sensacyjne.

Artykuł van Vorsta zaczyna się następującą cytacją z książki Raffelta: "Spośród wszystkich prałatów watykańskich był prałat włoski Montini — obecny Papież — najbardziej antyfaszystowsko nastawiony. Znał jego sympatie dla socjalizmu. Owcześnie przywódca komunistów włoskich, Togliatti, szukał przez dyskretnych sekretariatów do papieskiego sekretariatu stanu, w którym Montini zajmował wybitne stanowisko.

Kontakty te zorganizował monsignor Giuseppe De Luca, którego przyjacią z Togliattim — była a wynikiem wspólnych zamiarów dla klasyków łacińskich. Montini podjął inicjatywę Togliattiego i przemyślał ją z płaszczyzny polityki watykańskiej do końca.

Pius XII nastawił już wówczas Kościół na kurs zdecydowanie antykomunistyczny. — Nastawienie to pociągało za sobą bezkompromisowo negatywne ustosunkowanie się wobec Związku Sowieckiego. Pragnąc zbliżyć się do koncepcji Togliattiego, należało rząd rosyjski w sposób ostry poinformować, że nie cały Kościół i nie cały Watykan jest na stałe związany z polityczną koncepcją Piusa XII... — "Tyle wstępna cytata przytoczona przez van Vorsta.

Próby kontaktu Montiniego z Moskwą zostały w Watykanie nieopatrnie ujawnione. Pius XII, ceniący dotychczas współpracę monsignora Montiniego, zareagował odruchowo. Montini opuścił Sekretariat Stanu i został w jesieni 1954 r. arcybiskupem Mediolanu. Van Vorst darzy autora książki, Raffelta, tak autorytatywnym zaufaniem, iż wyklucza by Raffelt mógł być sensacyjnie kulisy przeniesienia Montiniego do Mediolanu ogłosił bez głębokiego przekonania, że przytoczony epizod jest autentyczny.

Dodaje przy tym, że — niezależnie od epizodu przeniesienia Montiniego z Sekretariatu Stanu do Mediolanu — znane były pogłębiające się po wojnie różnice zdań pomiędzy ówczesnym Papieżem a prałatem Montini. Różnice te dotyczyły przede wszystkim polityki społecznej i stosunku do kapitalizmu i komunizmu.

Raffelt charakteryzuje poglądy monsignora Montiniego na te sprawy tak:

"Z komunizmem — łączy Montini nadzieje na przyszłość. Komunistyczny system gospodarczy gwarantuje większą sprawiedliwość społecznej. Czy nie można by wspólnie dążeń bardziej podkreślić, a sprawy dotyczące Boga na razie wyeliminować — aż czas po temu dojrzeje?"

Najważniejszą częścią książki Raffelta jest poświęcona watykańskiej polityce wschodniej, zapoczątkowanej encykliką "Pacem in terris" Jana XXIII, a intensywniej kontynuowanej przez Pawła VI.

Janowi XXIII chodziło — zdaniem autora książki — bardziej o postannienie pastoralne Stolicy Apostolskiej aniżeli o aspekty polityczne. — "Paweł VI natomiast — pisze Raffelt — był przekonany, że przyszłość świata może być jedynie socjalistyczna... Niemoralność kapitalistycznego "way of life" wywołuje u Montiniego odrzuty. Ograniczona przez kolektyw wolność wydaje mu się mniejszą ceną w zamian za wyższą moralność socjalizmu.

Tego rodzaju rozważania składają Pawła VI do szkania zbawienia dla zachwiania rzymskiego Kościoła w utopijnej Rosji, która miałaby być chrześcijańska, socjalistyczna i zarazem dość potężna, by pomóc ludzkości do ludzkiego przetrwania".

Raffelt konkluduje: Praktyczne o rzekomym hamletyzowaniu Pawła. Sam Papież, a nie monsignor Casaroli — jest rzekomyim spiritus movens watykańskiej polityki wschodniej.

Kluczowym problemem dla

Papieża jest, zdaniem autora książki, porozumienie z Rosją. "Katolicka" Polska stoi dopiero na drugim miejscu (katolicyzm ujęty jest w cudzysłowie).

Autor artykułu przypisuje postawę Papieża niedostatecznej świadomości historycznej, która prowadzi do kardynalnego błędu, jakoby można ufać pragmatyzmowi polityki sowieckiej, a nie doceniając myślenia Moskwy kategoriami imperialistycznymi. Watykańska polityka wschodnia łączy w sobie dwa aspekty: — polityczne porozumienie z Rosją i porozumienie z Kościołem prawosławnym.

W związku z tym zwraca się uwagę na rolę kardynała Willebranda, kierownika sekretariatu dla spraw jednolitego Kościoła, w czasie wizyt w Moskwie, i na praktyczną likwidację Kościoła unijnego. Autor cytuje także protokół podpisany w czerwcu 1973 r., w Zagorsku, z okazji spotkania przedstawicieli Kościoła rzymskiego i unijnego.

W protokole tym napotyka się na ślady dokonującego się zbliżenia Rzymu do socjalizmu modelu rosyjskiego. Do przeszłości należą — zdaniem Raffelta — odsuwanie się Piusa XI od ateistycznego ko-

munizmu, od ekskomunikowania komunistów przez Papieża XII.

Raffelt konkluduje: Praktyczne ustosunkowanie się chrześcijaństwa do świata dzisiejszego wyraża się w wokabularzu socjalistycznym. — Polityka wschodnia Watykanu jest aprobowana — przez prawosławie, — dyrygowana przez Kreml. Dawne konkordaty — na przykład z Napoleonem czy Hitlerem — oznaczają dla Kościoła jedynie przejściowe zawieszenia broni.

Istotą obecnego porozumienia się z komunizmem wyraża się — nie tyle w fakcie "otwarcia na Wschód", ile w sposobie przeprowadzania tego otwarcia. W polityce wewnętrznej nie zrywa Kościół z tradycjonalizmem, zajmuje nieznacznie raczej reakcyjną.

Na zewnątrz natomiast wyraża się polityka Pawła VI w gotowości do porozumienia się z ideologiami idącymi we wręcz przeciwnym kierunku. Rolę Pawła w tych sprawach cechuje poczucie postannictwa o dynamizm przypominającym najpotężniejszą z cych Papieży średniowiecza.

Tak w głądą a książka za streszczeniem van Vorsta.

Dziennik Polski, Londyn

Studia Nad Akupunkturą

W Stanach Zjednoczonych co najmniej 200 ośrodków bada problem akupunktury. Liczba chętnych pacjentów jest olbrzymia. Przyczyną jest od tego faktu, że zabieg jest bezbolesny, trwa tylko około 20 minut i często w sposób dramatyczny kładzie kres chronicznym bólom i niektórym chorobom.

W Washingtonie istnieje Ośrodek dla Akupunktury z pacjentami od 4 do 70 lat. Po wstępnych badaniach, jeżeli pacjent zostanie przyjęty, otrzymuje w różnej ilości igły, często w miejscach dalekich od ogniska bólu. Są one tej wielkości co igły, którymi spięta jest nowa koszula. Przy wbięciu igły nie odczuwa się żadnego bólu, a jedynie lekkie ukłucie. Po jakimś czasie lekarz wraca, by ostro przekreślić każdą igłę. Pacjent odczuwa senność i jakby odurzenie. Ból często (nie zawsze) ustępuje już przy pierwszym zabiegu i pacjent może n.p. poruszać palcem, unieruchomionym od lat przez artretyzm.

Pierwsza wizyta kosztuje \$50, następne, o ile są potrzebne, \$25 każda. Jak twierdzi kierownik ośrodka, akupunk-

tura pomogła pacjentom w wypadkach, gdy oficjalna medycyna była bezsilna. Dobre wyniki osiągnięto w artretyzmie, rwie kulszowej, niektórych postaciach głuchoty, łuszczyicy i impotencji. Niebezpieczeństwo akupunktury polega na tym, że usuwa ona ból, który często jest pierwszym symptomem choroby, wymagającej leczenia metodami współczesnej medycyny lub chirurgii. Tu należą infekcje, zlamania, choroby krwi i rak.

Dr. John Bonica, dyrektor Ośrodka Badań nad Anestezjologią przy Uniwersytecie WASHINGTONSKIM powiedział: "Dotąd nie znaleźliśmy odpowiedzi na decydujące pytania: Czy akupunktura jest lepsza, równie dobra lub gorsza od istniejących metod zwalczania bólu? Osobiście sądzę, że technika ta może odegrać ważną rolę w niektórych stanach dęgfalowych. Ale musimy tu mieć bezsporne fakty, kontrolowane i powtarzalne, zanim uznamy wartość leczniczą akupunktury".

Zdaniem wielu lekarzy ostateczną odpowiedź będziemy mieli nie wcześniej, niż za 2 lub 3 lata.

Kalendarze Sprzed 34,000 Lat

W Paryżu opublikowano wyniki badań naukowych świadczące o tym, iż ludzie z epoki lodowcowej posługiwali się swoistymi notatkami sporządzonymi w formie znaków wyrzniętych na kawałkach kości.

Odkrycie dokonane przez zespół naukowców z Uniwersytetu Harvard zmienia całkowicie nasze dotychczasowe pojęcia o stopniu rozwoju umysłowego ludzi zamieszkujących kontynent europejski podczas ostatniej epoki lodowcowej, mniej więcej przed 34 tysiącami lat.

Badania, które doprowadziły do tego sensacyjnego odkrycia prowadzone były od 1964 r. Usiłowano zweryfikować wysuniętą wówczas przez naukowców z Uniwersytetu Harvard hipotezę, iż przeróżne znaki wyskrobane przez praludzi na kawałkach kości stanowią, być może, coś więcej niż tylko elementy dekoracyjne. Zastosowano najbardziej nowoczesne metody badawcze, nie wyłączając sposobów, jakimi posługują się współczesne laboratoria kryminologiczne.

Badaniom poddano kości odnalezione w Europie, m.in. na Ukrainie, w Polsce, we Włoszech i w Hiszpanii.

Okazało się, iż na kawałkach kości powtarzają się pewne wspólne symbole. Jak przypuszczają naukowcy, przedstawiają one dzień pierwszej kwadry, pełni i nowiu Księżyca, stanowiąc swego rodzaju kalendarz księżycowy. Na niektórych znaleziskach kalendarz ten pokrywa okres jednego roku i więcej.

Prof. Ralph Solecki z uniwersytetu Columbia — jeden z największych na świecie autorzytetów w sprawach epoki lodowcowej — stwierdził, iż "notatki" sporządzone przez ludzi epoki lodowcowej stanowią w istocie logiczną odskocznię do późniejszych, bardziej już skomplikowanych kalendarzy, jakimi posługi-

wano się w Babilonii i Egipcie. Wykryto również na szcztkach kości pierwsze próby liczenia. Są to prawdopodobnie związane z księżycowym kalendarzem próby sumowania dni między pełniami.

Niezwykła Szczodrość Natury

Dopiero po 34 latach życia obywatel Argentyny, Ismael Gase, dowiedział się, że żyje z czterema nerkami. Tę szczodrość natury odkryto przez przypadek, kiedy Gase udał się do urologa i ten polecił dokonanie zdjęcia rentgenologicznego. Dolegliwość okazała się zapaleniem nie dwóch, a dwóch par nerek! Lekarze zainteresowali się natychmiast tym niespotykanym przypadkiem i po dokonaniu dokładnych badań stwierdzili, że wszystkie cztery nerki pracują prawidłowo.

Zapalenie szybko minęło i Gase może spokojnie żyć i pracować dalej, bez konieczności operacji, utrzymywania diety lub specjalnych środków ostrożności.

Dwie dodatkowe nerki są nieco mniejsze od zwykłych i

★ Pomoc Domowa

DEPENDABLE WOMAN
Vicinity Larrabee & Armitage
One day weekly, or more, for child care. Light housekeeping & occasional overnight baby sitting. Two children one school age. \$2 per hour. Steady position. Some English necessary.
642-3783

GOSPODYNI
Do zamieszkania, do domu, gdzie się mówi po niemiecku—5 dniowy tydzień, własny pokój, łazienka i TV. Dwoje dzieci w wieku szkolnym. Najwyższa zapłata i dobry dom dla odpowiedzialnej osoby. Otrzyma odzież do pracy. — Highland Park.
831-4356 tylko w niedzielę i poniedziałek, w inne dni 286-4696.

For German Speaking Home.
Live in housekeeper. 5 day week, own room, Bath & TV. Two school age children. Top salary & home for right person. Uniforms provided. Highland Park.
831-4356 Sun. & Mon. only
Other days 286-4696

★ Praca Męska ★ Praca Męska

INDUSTRIAL and/or MANUFACTURING ENGINEERS

We are a growing international corporation which manufactures and markets paint spray equipment and hot melt adhesive applicators. Our success and long term growth prospects have created exceptional career opportunities in industrial and manufacturing engineering. We seek:

- individuals with a degree and at least 5-10 years of successful experience in all phases of metal manufacturing and industrial engineering.
- mature judgement and analytical approach to solution of manufacturing problems.
- individuals who have planned a career path that includes responsible line management positions.

If it's a challenge you are seeking, this is it. To find out more about this opportunity, reply in complete confidence to:

John E. Dunn
Manager Manufacturing Engineering
NORDSON CORPORATION
Amherst, Ohio 44001
An Equal Opportunity Employer

Florida Opportunity — Warm, Sunny Weather!

CONTINENTAL CAN

LEADER in the packing industry, has immediate openings for 3 qualified **JOURNEYMEN MACHINISTS**. Applicants must have completed approved Machine Apprenticeship Program. **CONTINENTAL offers:**

- \$5.89 per hour plus shift differential and further cost of living increases. Saturday and Sunday overtime available.
- Benefits package that is one of the best in the industry.
- Excellent working atmosphere.

Either call (area code 813) 247-1131
OR SEND RESUME TO:

CONTINENTAL CAN
INDUSTRIAL RELATIONS DEPT.
1601 39th St., Tampa, Florida 33605
An Equal Opportunity Employer

MACHINE SHOP

Lathe operator for machine shop producing production machinery. Day shift. Apply in person. 8 to 4

INTERNATIONAL HONEYCOMB CORP.

1149 Central Ave.
Governor's Gateway Industrial Park, Park Forest South, Ill.

FIRST SHIFT MAINTENANCE MAN AND FOREMAN

Paid vacation and benefits. Good advancement opportunity for right man. Call Mr. Palmowski at Georgia Pacific Corp., Chicago. 221-5527

ENGINEER—CHEMICAL

A challenging opportunity is available in the Independence, Mo. plant of Thomas J. Lipton Inc. to grow in sales and profit. Lipton is a leading manufacturer of a highly decaffeinated and quality line of food products and is seeking an individual with the necessary qualifications for the following opening.

PRODUCTION SUPERVISOR INSTANT TEA

This opening requires a B. A. degree in Chemical Engineering and 2 to 3 years Supervisory experience in a food, drug, or cosmetic processing of packaging operation. This individual will be responsible for maintaining production and quality standards for controlling a cost center. If your interests center on effective administration and management, and you possess the technical background necessary, investigate the opportunities Lipton offers. Please forward your resume along with salary history to Mr. J. A. Curry, Personnel Mgr.

THOMAS J. LIPTON INC.
13000 E. 35th St.
Independence, Mo. 64055
An Equal Opportunity Employer

COMPOUNDER

Able to work with weights and measures. Experience necessary in the compounding of chemicals or cosmetics. Some university preferred.

KOLAR LABORATORIES
Henry Groth Call 829-7935

METALLURGIST

BS Metallurgical or Metals engineering degree desirable. For process engineering equipment development. Should be skilled in interpretation of ferrous metallographic structures. Good salary and benefits.

DIAMOND CHAIN CO.
402 Kentucky Ave.
Indianapolis, Ind.
Send resume or call collect.
E. G. Flaningham, 317-638-6431
Equal Opportunity Employer M/F

Slitter Operators

Experienced in operating slitter. Night shift only. 4 P. M. to 12:30 A. M. Will train if you are mechanically inclined. Wages dependent upon experience. Excellent employee benefits. Must read, write and speak English. Call

MR. PETERSON — 247-7700
or Apply in Person
STEEL SALES CORP.
3348 S. PULASKI RD.
Printing Company Needs
Man for Maintenance and Clean-Up
Hours: 7:45 A.M.—4:45 P.M.
925 W. North Ave., Chicago
649-1700

LPN

Diversified duties including light typing and varied personnel responsibilities. For interview appt. Call **MR. GURRERA 594-7600**
DEARBORN GLASS
6600 So. Harlem Argo, Ill.
An Equal Opportunity Employer

DIE CUTTER

Set-up and run Thompson and Hiedelberg die cutting presses. Some knowledge of printing. Many Co. benefits.

TOP FLITE MODELS
2635 S. Wabash
842-3388 Mr. Axelrod

DOŚWIADCZONY TOKARZ

(TURRET-LATHE OPERATOR EXPERIENCED)
CENTRAL STATES GEAR, INC.
1650 W. Kinzie St. Chicago
421-4770

MUST SPEAK AND UNDERSTAND ENGLISH

CALL CAROLE
RESINOID Engineering Corp.
3445 HOWARD STREET
Chicago Phone 764-7764
Skokie Phone 673-1050

★ Ogrzewanie ★ Ogrzewanie

OCZYSZCZENIE BOJLERA za \$9.50

Gwarantowana Robota 24 Godzinna Obsługa

Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo Kosztorysy • Darmo Przegląd Urządzeń — Bez Zobowiązania
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634—889-4448

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO

- ROBOTY CIEŚLISKIE • OBICIA ALUMINOWE I INNE • DACHY
- SCHODY • OKNA • WERANDA • PIWNICE • KUCHENIE
- ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
- MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
- ROBOTA GWARANTOWANA

Dzwoń Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca żeńska

SZWACZEK NA MASZYNACH

Otwieramy nowy warsztat. Dobra początkowa zapłata, dodatkowe świadczenia. Dobra sposobność dla odpowiednich.

PINO MFG.
404 South Wells—2-gie Piętro
922-8138

EXPERIENCED MATURE INDIVIDUAL

Duties required: placing orders with suppliers, taking orders from customers, & etc., good telephone, typing, & shorthand skills required.

HYGRADE ELECTRIC COMPANY
200 W. 83rd Chgo
RA 3-1555

POTRZEBA KOBIET

Do Ogólnej Pracy Fabrycznej. NA PELEN CZAS W DZIEŃ. Łatwa Praca — Dobra Płaca. Dobre ubezpieczenie kompanijne, dobre warunki pracy w ochładzanej hali, dobra zapłata, płatne wakacje.

Filko Ignition Co.
5480 NORTHWEST HWY.
Zgłaszać się Do Działu Personalnego od 9 rano do 3 po południu.

POTRZEBNA PANI DO BIURA PODRÓŻY

Mówiąca po polsku i angielsku musi pisać na maszynie. Ciekawe i urozmaicone zajęcia. Po informacji telefonować:

BR 8-6407

BINDERY

- Hand Workers
- Mailing

Near Loop plant has permanent day position for people to learn Zip Code sorting. All ben., profit plan. Exc. public transp.

MR HEWES
427-3537

HOUSEKEEPER-COOK

For retired priest. Southwest suburb. Live in. Good living conditions and extra benefits.

Call 389-6515

RESTAURANT

- BUS HELP
- DISHWASHERS

Denny's the nation's leading 24-hour family chain, is now interviewing for the above positions at our beautiful new restaurant in Glen Ellyn. Enjoy top pay, profit sharing, free insurance, paid vacations and other benefits in an excellent working environment. Full and part-time positions available on day shift and graveyard shifts. Applicants over 18 preferred. Please apply in person Monday, Tuesday & Wednesday, March 4, 5 and 6.

DENNY'S RESTAURANT
750 Roosevelt Road
Glen Ellyn, Illinois
Equal Opportunity Employer

POSZUKIWANE ODPOWIEDZIALNE MALZENSTWO

W średnim wieku lub na częściowej emeryturze do zarządzania Nowym Budynkiem w Oak Park. **MIESZKANIE DARMO** — 2 sypialnie, ochładzane PLUS ZAPŁATA. Do świadczenie niekonieczne, lecz muszą się znać trochę na konserwacji. Wymagane referencje. Telefonować zelem umówienia się.

848-3996

QUALITY CONTROL INSPECTOR

Womens' Apparel Manufacturer needs people experienced in

- EXAMINING OR SEWING GARMENTS

CALL: EMILIE CZOBER
SMOLER BROS., INC.
384-1200 Ext. 273
An Equal Opportunity Employer

WANTED MAN OR WOMAN FOR CLEANING

SMALL OFFICE WEEKLY VICINITY NORTH & WOOD

CALL EV 4-6565

SPRZEDAM dom, murywany w ładnej okolicy Sobinów-Jasło.

Dzwońcie cały dzień 925-2418.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

CENY WERSTWA — NAJLEPSZA OŚCIEŻNOŚĆ

To zrobić Nasz A Dobry i Jaki-fachowy wykonany każda mała czy duża naprawa wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. — Dzwoncie zaraz — zanim się rozpocznie popłech wiosny. Posiadamy Workman's Company. Gen. Liabilities Ins.

GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage 780-1818

SKŁAD ŻELAZTA

NORTH AVE. IRON & METAL KUPUJEMY
Miedź, mosiądz, ołów, baterie, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z miedzi.

878-4870
1917 W. NORTH AVE.

BUILDING FOR SALE BY OWNER

2 story brick. 3 apts. Gas heat. 2 car garage. **LARAMIE-FULLERTON.** Very good condition. 237-2032
On week days after 6 p.m. only.

APTS AVAILABLE OVERLOOKING LAKE

4550 N. CLARENDON AVE.
Studios \$120, 1 Bdrm \$145, 2 Bdrm \$175, 3 Bdrm \$197.50.

DRAPER & KRAMER
769-0900
Wdys 9-5, Weekends 10-5. "Replies spoken in English".

2 MIESZKANIOWY NA SPRZEDAŻ PRZEZ WŁAŚCICIELA

Drewniany, obity. 1x5 na dole i 1x6 na piętrze. Pełna piwnica, gazem ogrzewany, gorącą wodą. 5200 Południe. Po informacji dzwonić po 7-jej.

636-4824

HANSON Park 5 pokojowe "bungalow"

Strych, piwnica, garaż na 2 auta. — PA 5-1222.

4 POKOJOWE MIESZKANIE

Wyższe 2-gie piętro, 2 sypialnie, gazowe ogrzewanie, kryta weranda, wbudowana wanna i prysznic. Dorosłym, doskonała komunikacja, sklepy, kościoły, Roscoe i Hoyle. Zaraz do objęcia.

775-3526
o każdej porze.

4-0 POKOJOWE mieszkanie.

Jedna sypialnia, ogrzewanie parą. Możliwość prania. Pierwsze piętro, \$140 komorne. Milwaukee Belmont. PA 5-0441.

DO MOJEGO umeblowanego mieszkania w okolicy Central-Belmont

pryjme spokojnego i czystego współlokatora. 342-9851 od 12 do 6-jej.

MIESZKANIE 3½ pokojowe, z 1 sypialnią.

Nowoczesne, nowo udekorowane. — 1044 N. Wolcott.

★ INTERESY

DRUG STORE FOR SALE
see at
5800 W. DIVISION
ES 8-9361
Fully equipped, air conditioned.

★ FARMY

POŁNOCYN ZACHÓD PUSTE 5 AKRÓW
DOBREJ ZIEMI FARMERSKIEJ
Przy asfaltowej drodze. — Blisko szkół i miast. Dobre warunki

231-1025

★ Naprawa TV

TELEWIZORY KOŁOROWE. CZARNO-BIAŁE
Naprawia Inż. Paprocki
Gwarancja
Tel. wieczorem — 338-0488

★ ROZMAITE

OSRODEK LECZENIA HYPNOZĄ I MASAZEM TYBETANSKIM
Przyjmuje w schorzeniach: Nacisnienie krwi, Astma, Przewlekłe bóle głowy, Bezsenność, Zaburzenia nerwowe, Zapalenie korzonków nerwowych oraz Niedowład mięśniowe. — Wizyty zamawiać codziennie prócz środy, od 10 do 12 rano i od 5 do 7.

282-7190

★ ZGUBY

ZAGINAŁ paszport polski na nazwisko Maria Malicka. Zgłoszenia — 235-3949.

ZGUBIONO polski paszport na nazwisko Andrzej Pazdan. — LA 3-9533.

Woodcock Wzywa Do Ograniczenia Importu Aut z Europy i Japonii

Leonard Woodcock, prezes Związku Pracowników Przemysłu Samochodowego (United Auto Workers-UAW) powiedział, że Unia dopomoże do zażegnania kryzysu energii, jeżeli Kongres powstrzyma napływ samochodów z zagranicy do Stanów Zjedn.

Przemawiając na Światowej Konferencji Handlu — (World Trade Conference) — Woodcock powiedział, że import samochodów z Japonii i Europy obecnie wynosi na rynek amerykańskim 15 procent może się zwiększyć do 30, gdyż konsumenci nabywają małe auta, — zużywające znacznie mniej benzyny.

Prezes UAW powiedział, że przedstawiciele Unii zwrócili się do Kongresu o jak najdalej idące ograniczenie importu na okres dwóch lat, aby umożliwić przemysłowi samochodowemu w kraju zmianę produkcji z dużych na małe samochody.

125,000 członków UAW — mówił Woodcock — zostało pozbawionych pracy na nieograniczony okres czasu, a

tyśiącom grozi zwolnienie, jeżeli nie zajdzie zmiana. Woodcock dodał, że od czasu Wielkiej Depresji — nie było tak ciężkiej sytuacji w amerykańskim przemyśle samochodowym.

Zapytany, czy Unia posiada dostateczne fundusze by wypłacać dodatkowe benefisy bezrobotnych członków UAW, należne im według nowego kontraktu, Woodcock powiedział, że jeżeli nie będzie dalszych większych redukcji pracowników, sprawa będzie załatwiona. — Prezes UAW dodał, że Unia może, bez specjalnego uszczerbku, — kontynuować wypłaty benefisów bezrobotnym członkom Unii co najmniej 30 do 60 dni.

Woodcock dodał, że najbardziej odczuli kryzys pracownicy Przemysłu Samochodowego w Michigan, w zakładach General Motors, włącznie z Flin, (produkcja Buick), Lansing (Oldsmobile) i Pontiac (Pontiac). Procent bezrobotnych w tych miastach wzrosło, zdaniem Woodcocka, do 6 procent, a może nawet procent przekroczy.



WATYKAN. — Minister spraw zagranicznych Związku Sowieckiego, Andrej Gromyko, został niedawno — na swoją osobistą prośbę — przyjęty przez papieża Pawła VI, na prywatnej audiencji w Watykanie. Szczegółów rozmów nie podano do publicznej wiadomości. (UPI)

Rosnący Koszt Opału Problemem Dla Wielu Parafii w Chicago Grupa Księży Katolickich Apeluje o Zniżkę Cen Oleju

Grupa księży katolickich w Chicago, zorganizowana w ubiegłym tygodniu pod nazwą "Clergy and Homeowners Opposed to Petroleum Profiteering" (CHOPP), wystąpiła z apelem o obniżenie cen oleju opałowego. Grupę zorganizowano po zebraniu 90 księży w kościele Providence of God Church, 717 W. 18 ul., zwołanym celem omówienia wspólnych problemów w związku z rosnącymi kosztami opału. Proboszcz parafii, założyciel nowej grupy ks. John Harrington powiedział, że koszty opału zwiększyły się od listopada dwukrotnie i parafie nie mają funduszy. Pieniądze przeznaczone na ulepszenie szkół parafialnych wydaje się na opał. Ks. Harrington powiedział, że porozumiewał się z proboszczami wielu innych parafii i przekonał się, że są w jeszcze gorszej sytuacji. Nasza parafia — mówił Harrington i inne w Chicago, które otrzymują subsydia bezpośrednio z Archidiecezji Chicagowskiej, będą zmuszone podnieść opłaty za naukę w szkole, a może nawet w nie dalekiej przyszłości szkołę zamknąć.

Nowa organizacja CHOPP nosi tę samą nazwę jaką przyjęli księża w Filadelfii, którzy niedawno jeździli do Washingtonu, gdzie złożyli protest przeciw brakom oleju i rosnącym cenom.

"Parafianie — powiedział ks. Harrington — odnoszą wrażenie, że jesteśmy wszyscy pokrzywdzeni przez wielkie kompanie olejowe." Grupa księży zabiega o konferencję z senatorami Percy (R-Ill.) i Stevenson (D-Ill.) oraz z kongresmanami w dniu 10 marca, w celu omówienia sytuacji i wysunięcia żądań, by ceny oleju zostały cofnięte do poziomu sprzed listopada ub. roku. Proboszcz kościoła św. Romana, 2311 S. Washtenaw, ks. Antoni J. Janiak mówi, że nawet ci parafianie, których mieszkania są opalane gazem, znajdują się w podobnej sytuacji, gdy rząd znieśli kontrolę cen.

Ks. Janiak powiedział, że w 1973 r. w listopadzie, zakupując olej do opału parafii, płacił 12,5 centów za galon. W grudniu cenę zwiększono do 29,7 centów.

W końcu Pikarski ogłosił, iż publiczne fundusze na prowadzenie i opłacanie kosztów operacyjnych a zapewnione dla RTA będą mogły zagwarantować pasażerom CTA dalszą nieprzerwaną komunikację autobusową CTA i system kolejek, bez żadnej redukcji w usługach, mogą pozwolić nawet na obniżkę opłat za przejazdy, które np. w godzinach nie - wzmożonego ruchu mogłyby być zredukowane do 25 centów, — a zarazem mogłyby zapewnić ulepszenie i rozszerzenie usług korzystając z możliwości użycia uzupełniających funduszy dla RTA.

RTA Niezbędną Koniecznością Dla Życia Mieszkańców — Mówi Pikarski

Milton Pikarski, przewodniczący Chic. władzy transportowej określił utworzenie RTA (Rejonowej władzy transportacji) za niezbędną konieczność dla życia i egzystencji mieszkańców m. Chicago w czasach kryzysu energii.

Pikarski przemawiał wczoraj na zebraniu Am. Instytutu Konstrukcji Stalowych, jakie odbyło się w Bismarck hotelu i wezwał wszystkich zebranych do poparcia referendum na RTA, dnia 19 marca. Pikarski podniósł, iż w okresie dającego się we znaki kryzysu energii grożącego załamaniem się naszych systemów publicznej transportacji oznacza to i załamanie całego sposobu życia w Chicago i na przedmieściach.

Pikarski wspominał, iż większa część z około 1,500 telefonów, które biuro CTA otrzymuje codziennie, to są zapytania od mieszkańców przedmiocie o informacje, dotyczące RTA.

System RTA mający obejmować teren sześciu powiatów przyniesie korzyści i dla masowej transportacji w rejonach przedmieści, dzięki utworzeniu nowej komunikacji autobusowej i przez ulepszenia i usprawnienie kolei podmiejskich, — powiedział Pikarski. Podkreślił przytem, iż te nowe usługi byłyby możliwe i dostępne nie tylko dla samego Chicago — ale i dla rejonów znajdujących się poza obrębem miasta i między rejonami.

Strajk w Evanston Zakończony Strazacy Wrócili Do Pracy Wznowienie negocjacji w Najbliższych Dniach

Pierwszy strajk strażaków w Evanston zakończył się w sobotę, po 50 godzinach, gdy obie strony zgodziły się na kontynuowanie negocjacji z udziałem przedstawicieli władz federalnych.

92 członków Lokalu 742, — Międz. Stow. Strażaków (International Assn. of Firefighters) powróciło do pracy o 10:45 rano, na 45 minut — przed wywołaniem przez prokuratora Evanston, Jacka M. Siegal nakazu aresztowania przywódców lokalnej unii za odmowę, w pierwszej fazie strajku, objęcia swych obowiązków.

Na wspólnej konferencji prasowej, w głównej kwatery Unii, zarządca przedmieścia, Edward A. Martin, — i przedstawiciele Unii, Michael Lass oświadczyli, że porozumienie zawiera 4 następujące punkty:

- 1) natychmiastowy powrót do pracy, z utrzymaniem do

tychczasowych godzin — 56 tygodniowo;

- 2) wznowienie negocjacji o kontrakt pod kierunkiem federalnego pośrednika;
- 3) przekazanie kwestionowanych w kontrakcie punktów arbitrom, — wybranym przez obie strony, z zaznaczeniem, że sugestie tych arbitrow nie będą obowiązujące; nie będzie żadnej akcji dyscyplinarnej przeciw strajkującym, zwolnienia z pracy — ani oskarżeń.

Strażacy, ich żony i dzieci, wypełnili lokal, w którym odbywała się konferencja, — pnr 1415 Sherman ul., a po usłyszeniu wyników zareagowali burzą oklasków.

Szczęśliwie, w okresie strajku w Evanston, nie było pożarów, poza drobnymi wypadkami, — a Martin wyraził słowa uznania policji, pracownikom miejskim i 9-ciu kapitanom straży pożarnej, którzy w okresie strajku — pełnili służbę.

Strażacy, — którzy brali udział w strajku, żądali krótszych godzin pracy i podwyżki, regulującej wzrost kosztów utrzymania.

Kontrakt wygasł 31 stycznia. Jak powiedział reporterom przedstawiciel Unii, Lass, zgodzono się na arbitraż po dwugodzinnym zebraniu w sobotę rano. — Postanowiono także chwilowo nie poruszać kwestionowanych godzin pracy.

W piątek, władze miejskie odniosły zwycięstwo, gdy Stanowy Sąd Apelacyjny wydał nakaz tymczasowego zakończenia strajku. Strażacy odmówili wówczas powrotu, — ale w czasie sobotniego zebrania zgodzili się na kontynuowanie negocjacji.

Zarobki strażaka w Evanston wynoszą \$12,600 rocznie w porównaniu do wyższych w Chicago, — gdzie strażak otrzymuje \$14,652, w Wilmette \$13,028 — i w sąsiednim Skokie \$13,800.



HONK KONG. — Prezydent Algierii, Houari Boumediene, przybył ostatnio do Pekinu na rozmowy z przywódcami Chin. (UPI)

Wystawę Samochodową Zwiedziło w Tym Roku 900,000 Osób

Frekwencja osób zwiedzających Wystawę Samochodową w McCormick Place osiągnęła w tym roku ponad 900,000, co świadczy o niesłabnącym zainteresowaniu mieszkańców dziedziną samochodów.

Wystawa została zamknięta w niedzielę, 2 marca i jak Chic. Stowarzyszenie "Auto Trade" podało, był to już czwarty rok z rzędu o tak dużej frekwencji.

Wystawę tę w roku bieżącym zwiedziło dokładnie 928,112 osób, czyli mniej o 21,717 niż w roku ubiegłym. Frekwencja w 1973 wynosiła 949,829.

David Ostrow, przewodniczący stowarzyszenia, grupy reprezentującej ponad 600 nowych sprzedawców aut w rejonie Chicago, oświadczył, iż wystawa przesyła oczekiwania i może być świadectwem, iż przemysł samochodowy będzie miał na wiosnę pomyślny sezon.

Przed rozpoczęciem się wystawy, tak stowarzyszenie Chicago Auto Trade Assn., jak i producenci aut w Detroit obawiali się, iż sytuacja z benzyną odstraszy mieszkańców od wystawy. Sprze-

Rekordowa Temperatura w Czasie Ostatniego Weekendu

Po rekordowym ciepłym weekendzie temperatura ma opaść w ciągu dnia do około 50 stopni wskutek nadejścia fali zimnego powietrza z kierunku zachodniego. Stacja meteorologiczna podaje, — iż temperatura 80 stopni w niedzielę, jaką zanotowano na lotnisku Midway ustanowiła nowy rekord o tej porze roku, bijąc poprzedni, z 1955 roku, o 16 stopni.

Ponadto był to najcieplejszy podmuch wiosny jaki kiedykolwiek odnotowano w Chicago. W 1907 roku słupek rtęciowy również osiągnął 80 w tym samym miesiącu, ale było to 23-go marca.

Mieszkańcy miasta tłumnie skierowali się do parków aczkolwiek niewielu udało się do rezerwatów przyrody. "Pogoda jest dobra ale jest jeszcze za dużo błota" wyjaśnił jeden leśniczy.

Ogród zoologiczny na przedmieściu Brookfield odwiedziła rekordowa ilość zwiedzających 16,000, — biorąc pod uwagę porę roku oraz niedzielę jako dzień tygodnia.

Silne wiatry były najprawdopodobniej przyczyną śmierci mężczyzny, amatora kajakarstwa, który utonął w jeziorze Michigan kiedy wyrzucił się jego kajak. Prędkość wiatrów dochodziła do 52 mil na godzinę. Tragiczny incydent miał miejsce w niedzielę niedaleko plaży przy Dempster Avenue w Evanston.

Zwłoki, których dotychczas nie zidentyfikowano, wyto-

wiono z jeziora przy współpracy helikopterów Straży Wybrzeża.

Drugi wypadek, na szczęście mniej tragiczny w skutkach, miał miejsce na przedmieściu Oak Park, — kiedy drzewo runęło na przejeżdżający ulicą Washington samochód. Kobieta, która prowadziła auto doznała niegroźnych obrażeń głowy. Po opatrzeniu ran — Mrs. Helen E. Larson została zwolniona ze szpitala.

Mimo zapowiadanej niższej temperatury na poniedziałek i opadów deszczu, — temperatura w wysokości 50 stopni będzie około 10 stopni wyższa od normalnej, przewidywanej o tej porze roku.

Kiepski Czołg

Washington (GP). Podczas wojny październikowej izraelsko-arabskiej wojska izraelskie posługiwały się czołgami amerykańskimi M60. Okazało się, że nie jest to nadzwyczajny sprzęt. Na skutek wadliwego systemu chłodzenia szybko się nagrzewały i zapalały. Poza tym miały zbyt cienką blachę pancerną. Natomiast zaletą ich była duża zwrotność i siła ognia.

Szeryf Elrod o Rekordowych Dywidendach

Szeryf powiatu Cook, Richard J. Elrod podał do wiadomości, że z deponowanych przez administrację szeryfa funduszy, otrzymano dywidendy w wysokości \$14,965.55 za rok 1973. Według nowego prawa stanowego kierownicy urzędów publicznych są obowiązani do deponowania funduszy, jakie w okresie urzędowania znajdują się w ich posiadaniu. "Každy dolar, otrzymany w biurze szeryfa — powiedział Elrod — został zdeponowany według najbardziej korzystnego procentu. Będziemy kontynuowali ten plan, gdyż każdy otrzymany dolar jako dywidenda, zmniejsza tym samym obciążenie podatnika."

Trzy Biura Urzędu Podatkowego

Stanowy Urząd Podatkowy otworzył trzy dodatkowe biura w Chicago, — które będą czynne cały rok, od poniedziałku do piątku włącznie. W biurach tych udzielana będzie pomoc w wypełnianiu zeznań podatkowych oraz składania podań o ulgi podatkowe od nieruchomości (dla emerytów) — i inne sprawy związane z podatkami.

Nowe biura mieszczą się pod następującymi adresami: 3210 N. Nordica; 2360 East 71sza ul. i 9415 S. Western.

Biura w budynku stanowym 160 N. LaSalle, Chicago i 7101 N. Cicero, Lincolnwood, nadal są czynne.

Od Dzisiaj Mandaty Karne Za Szybka Jazde

Od poniedziałku, 4 marca kierowcy samochodów, którzy przekroczą przepisową szybkość 55 mil na godzinę, otrzymają mandaty karne. Nowe prawo obowiązujące od tygodnia, ale policja wyraziła zgodę na "zawieszenie" kary na okres siedmiu dni — aby umożliwić kierowcom przyzwyczajenie się do zmiany. W ubiegłym tygodniu wydawano tylko ostrzeżenia.

Wystawę Samochodową Zwiedziło w Tym Roku 900,000 Osób

Frekwencja osób zwiedzających Wystawę Samochodową w McCormick Place osiągnęła w tym roku ponad 900,000, co świadczy o niesłabnącym zainteresowaniu mieszkańców dziedziną samochodów.

Wystawa została zamknięta w niedzielę, 2 marca i jak Chic. Stowarzyszenie "Auto Trade" podało, był to już czwarty rok z rzędu o tak dużej frekwencji.

Wystawę tę w roku bieżącym zwiedziło dokładnie 928,112 osób, czyli mniej o 21,717 niż w roku ubiegłym. Frekwencja w 1973 wynosiła 949,829.

David Ostrow, przewodniczący stowarzyszenia, grupy reprezentującej ponad 600 nowych sprzedawców aut w rejonie Chicago, oświadczył, iż wystawa przesyła oczekiwania i może być świadectwem, iż przemysł samochodowy będzie miał na wiosnę pomyślny sezon.

Przed rozpoczęciem się wystawy, tak stowarzyszenie Chicago Auto Trade Assn., jak i producenci aut w Detroit obawiali się, iż sytuacja z benzyną odstraszy mieszkańców od wystawy. Sprze-

FBI Ujęło Ostatniego Sprawcę Kradzieży \$542 Tysięcy Po Rabunku w Bostonie Ukrywał Sie w Chicago

Funkcjonariusze FBI aresztowali w piątek po południu ostatniego z siedmiu oskarżonych o kradzież pancernego ciężarówki kompanii Brink's, z zawartością \$542,000 w gotówce. Ciężarówkę skradziono w Bostonie, w 1968 roku. Philip J. Cresta Jr., lat 46, nie stawiał oporu gdy agenci otoczyli go w sklepie z zabawkami, Toy World, 3124 W. Irving Park. Od szeregu lat Cresta figurował na liście 10 najbardziej niebezpiecznych, poszukiwanych, przez Federalne Biuro Śledcze, osób. Poszukiwany on był także za inny napad, kradzież pancernego samochodu sprzed szpitala weteranów w Massachusetts z gotówką \$48,000, w 1966 roku. Dwaj strażnicy zostali wówczas postrzeleni, a jeden z nich dotychczas jest kaleką wskutek ran postrzałowych, oddanych przez bandytów.

Wszystkich bandytów, którzy brali udział w kradzieży pół miliona dolarów, dawno ujęto, poszukiwano jedynie Crestę. Jak się okazało, uciekł on do Chicago, zmienił nazwisko na Zito, ożenił się i mieszkał w kondominium pnr. 8106 N. Kilpatrick w Skokie ze swoją żoną. Pracował jako zarządzający w sklepie zabawek.

Napad w Bostonie w 1968 roku miał przebieg następujący: Zamaskowani bandyci, w tym jeden z karabinem maszynowym, porwali samochód Brink'sa, zaparkowany za restauracją w Bostonie, 28 grudnia 1968 roku. W pancernym samochodzie znajdowało się \$542,000 w gotówce i \$500,000 w czekach. Pracownicy Brink's Co. dopiero ukończyli deponowanie pieniędzy z kilku dużych sklepów miasta. Czeki później znaleziono, ale z gotówki władze odzyskały tylko \$35,000. Cresta i jego brat William byli wśród siedmiu osób, oskarżonych przez wielką ławę przysięgłych powiatu Suffolk, 9 czerwca 1969 roku. Zeznania świadków w czasie procesu sądowego wykazały, że bandyci, po porwaniu ciężarówki, przyjechali do motelu w Brockton, w odległości 20 mil na południe od Bostonu, gdzie rzekomo, podzielili się zrabowanymi pieniędzmi.

W rysopisie, podanym przez FBI, Cresta figurował jako szczupły, z b. krótko ostrzyżonymi włosami. W piątek, 1 marca, w chwili aresztowania, miał on długie włosy i wąsy.

Teściowa Cresty, E. B. Blameusser, zam. 9217 Marmora, Morton Grove, powiedziała reporterom, że aresztowanie zięcia było dla jej córki wielkim wstrząsem. W wywiadzie telefonicznym Blameusser powiedziała, że żona bandyty, Mary Ann, poznała go pod nazwiskiem Zito trzy i pół lata temu. Obie myślały, że "Zito" nie chce mówić o swej przeszłości dlatego, gdyż był prawdopodobnie rozwiedziony. Sąsiedzi określają Crestę jako "spokojnego i grzecznego" osobnika. Taką samą opinię wyraziła właścicielka sklepów sąsiadujących z Toy World. Funkcjonariusz FBI, John W. O'Rourke, który kierował aresztowaniem, odmówił odpowiedzi na pytanie, jak FBI trafiło na ślad Cresty, poszukiwanego od kilku lat.

Scott Wzywa Konsumentów Do Meldowania Oszustw i Nadużyć

Gen. prokurator William J. Scott, dzięki któremu Legislatura Stanowa zatwierdziła ub. jesieni uchwałę o ochronie konsumenta — Consumer Fraud and Deceptive Business Practices Bill — apeluje do wszystkich mieszkańców, aby nie wahali się meldować o wypadkach oszustw i nadużyć jeżeli padli ofiarą takowych. W ciągu ubiegłych pięciu lat Biuro Ochrony Konsumenta zwróciło o pokrzywdzonym obywatelom około ośmiu milionów dolarów, w nieważnionych kontraktach, gotówce lub wymianie zakupionego towaru.

Większość spraw załatwiono wskutek przesłuchań w biurze gen. prokuratora. Zdarza się jednak — pisze Scott — że dany przedsiębiorca nie odpowiada na wezwanie lub nie stawia się na wyznaczone przesłuchania. W takich wypadkach gen. prokurator jest uprawniony do wydania nakazu stawienia się. Jeżeli i w tym wypadku wezwanie nie odniesie skutku, Cottt ma prawo, z którego kilkakrotnie skorzystał, skierować sprawę do sądu, zabiegając by dany sklep lub przedsiębiorstwo zostało zamknięte do czasu gdy właściciel stawi się osobiście i udzieli żądanych wyjaśnień.

Bardzo często — mówi prokurator — ludzie znęcają niskimi cenami na wystawie, kupując różne przedmioty, a gdy chcą je zamienić — właściciel odmawia, lub po prostu nie posiada odpowiednich towarów. Często też ludzie padają ofiarą, zawierając kontrakty na odnowienie budynku, a później podaje się im inną cenę, lub dany przedsiębiorca zniknie i okazuje się, iż podał fałszywe nazwisko i adres. We wszystkich wypadkach tego rodzaju należy zwracać się pod nast. adresem: w Chicago — Attorney General Wm. J. Scott, Division of Consumer Fraud and Protection, 134 N. LaSalle St., Chicago, Ill. 60602; telefon 793-3580.

Adres w Springfield: 500 S. Second St., Springfield, Ill. 62706; telefon (area code 217) 525-1090.

Trzy Osoby Odniosły Obrażenia Podczas Eksplozji Gazu

Trzy osoby doznały obrażeń podczas eksplozji w jednopiętrowym domu pnr 4739 W. Polk. Wskutek eksplozji zerwany został dach i runęły ściany. Obrażenia odniosła lokatorka, Beulah Banks, lat 49 i dwaj pracownicy gazowni Peoples Gas Co., 3letni Robert Kelderhouse, zam. 6908 W. 64 Pl. i 31-letni John Jackson, 2301 S. 15 ul. w Broadview.

Przedstawiciel gazowni powiedział, że o 8-jej wieczorem w czwartek powiadomiono kompanię, że gaz się ulatnia. — Pracownicy natychmiast przyjechali, wyłączyli gaz i wrócili w piątek rano, by dokonać naprawy. Około 6:30 wieczorem tego dnia, — gdy wszyscy byli przekonani, że uszkodzenie zostało naprawione, włączono gaz, — a w kilka minut później nastąpiła eksplozja, niszcząc cały budynek.

Sąsiad, — zamieszkały pnr 4738 W. Polk, 23-letni Merwin Reed, był świadkiem wybuchu. Mówi on, że w pewnej chwili zerwał dach, runęły ściany i wszystko zostało objęte ogniem, — włącznie z drzewami dookoła domu.

Reed, — ze swymi dwoma braćmi, 20-letnim Clarence i 24-letnim Ronaldem ruszyli natychmiast na pomoc, na drugą stronę ulicy, —

gdzie dwaj pracownicy gazowni zostali uwięzieni w gruzach i odłamkach. Trzej bracia zdążyli wydostać z gruzów obu pracowników, — podczas gdy matka Reed'ow wezwała straż pożarną.

Ambulans straży pożarnej przewiózł lokatorkę i pracowników gazowni do szpitala Loretto, gdzie po udzieleniu pomocy i nałożeniu opatrunków wszystkich zwolniono.

Przedstawiciel gazowni przypuszcza, że poza uszkodzeniem, które naprawiono, była uszkodzona rura gazowa w innym miejscu, czego pracownicy nie mogli zauważyć. Gaz ulatniał się i gdy tylko włączono ogrzewanie, nastąpiła eksplozja.



ATLANTA. — Redaktor Reg Murphy, którego porwanie zakończyło się na szczęście pomyślnie, przy czym okup w wysokości \$700,000 został w całości odzyskany. (UPI)

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym